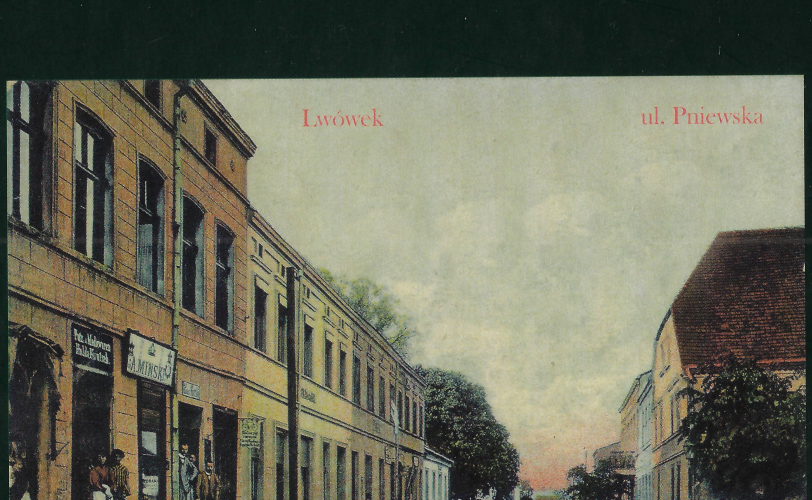

Lwówek
na dawnej pocztówce

Putz. u. Modewaren
Halda Kautsch.
A. MINSKI

NOWOTOMYSKIE PRZECHADZKI ŚLADAMI DAWNYCH POCZTÓWEK

cz. I: Opalenica na dawnej pocztówce
cz. II: Nowy Tomyśl na dawnej pocztówce
cz.III: Lwówek na dawnej pocztówce

Bogumił Wojcieszak

Lwówek
na dawnej pocztówce

Nowy Tomyśl 2007

Wydano staraniem:
Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomyślu
z pomocą finansową
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu
Starostwa Nowotomyskiego
Burmistrza Lwówka

Adiustacja i korekta:
Lucyna Kończal – Gnap

© Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyślu
Wszelkie prawa zastrzeżone
Kopiowanie i wykorzystywanie w jakiejkolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy zabronione

Opracowanie graficzne i druk: **Opalgraf** Opalenica

ISBN 9788386357574

Od wydawcy

To już trzeci, wydany nakładem naszej bibliotecznej oficyny, album z serii *Nowotomyskich przechadzek śladami dawnych pocztówek,* jaki po niemałych trudach, za to z tym większą satysfakcją i radością, oddajemy do rąk Czytelników. Do albumów opalenickiego (t.1) i nowotomyskiego (t.2) dołączamy dziś album lwówecki (t.3) o rozmiarach proporcjonalnych do pozyskanego materiału ikonograficznego i merytorycznie równie bogaty. Obok reprodukcji dawnych pocztówek z widokami Lwówka znaleźć w nim można – podobnie jak w albumach poprzednich – historyczne komentarze, pozwalające odsłonić te epizody z dziejów miasta, których fotograficznym zapisem są właśnie dawne lwóweckie pocztówki.

Świat pocztówkowy to *rzeczywistość pocięta na małe kawałki*. Nie ma właściwie sposobu, aby ten świat w pełni odtworzyć i dokładne zbadać. Pozostaje przyjemność ciągłych poszukiwań, radość odkrywania poszczególnych „kawałków" i nadzieja stworzenia pełnej kolekcji. Świadomi faktu, że przedstawiona Czytelnikom kolekcja dawnych lwóweckich pocztówek jest niepełna, ale też w pełni przekonani o tym, że dawne pocztówki są jednym z ciekawszych sposobów odsłaniania kolejnych kart regionalnej przeszłości, za ich pośrednictwem chcemy przybliżyć przede wszystkim obecnym i byłym mieszkańcom Lwówka, ale i odwiedzającym go gościom, dawne i nierzadko zapomniane obrazy miasta, nie istniejące już lub istniejące w zmienionym kształcie obiekty.

W wieku XX pocztówki zrobiły oszałamiającą karierę jako powszechny sposób korespondencji. Szybko też stały się obiektem kolekcjonerskim. Karty pocztowe zbierane są od czasu, kiedy tylko się pojawiły – z tą różnicą, że kiedyś kolekcjonowano karty współczesne, dziś – głównie dawne. Przetrwały one próbę czasu, często w przeciwieństwie do przedstawianych na nich obiektów.

Nie byłoby albumu *Lwówek na dawnej pocztówce,* gdyby nie kolekcjonerska pasja p. Macieja Skrzypczaka i okazana nam przez niego życzliwość. Reprodukowane w albumie pocztówki pochodzą także ze zbiorów p. Arno Krafta i p. Bogumiła Wojcieszaka oraz Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Wszystkim kolekcjonerom - filokartystom za zrozumienie i wsparcie naszych starań o wzbogacanie i upowszechnianie wiedzy o naszej regionalnej przeszłości serdecznie dziękuję.

Już po raz drugi, dzięki życzliwości dra Artura Jazdona – dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu oraz mgra Jakuba Skuteckiego z Pracowni Ikonograficznej i mgra Rafała Michałowskiego z Pracowni Kartograficznej, skorzystaliśmy także z materiałów ikonograficznych i kartograficznych poznańskiej książnicy uniwersyteckiej. Z wielką życzliwością – jak zawsze – spotkaliśmy się ze strony dyrekcji i pracowników Archiwum Państwowego w Poznaniu. Kolejny już raz merytorycznej pomocy udzielili nam mgr Jolanta Goszczyńska, zastępca Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu oraz mgr Jacek Piotrowski, pracownik tej instytucji. Pomocna też była życzliwość, jaką wykazały mgr Anna Loba z Gimnazjum we Lwówku oraz mgr Anna Nowak z tamtejszego Ratusza.

Nasze zamierzenie stworzenia cyklu wydawniczego, prezentującego w kolejnych tomach pocztówkowy zapis dawnych (koniec XIX w. – I połowa XX w.) widoków miast i wsi powiatu nowotomyskiego, urzeczywistnia się dzięki ogromnemu, a przy tym bezinteresownemu zaangażowaniu w to dzieło dra Bogumiła Wojcieszaka, redaktora prowadzącego cykl wydawniczy. Za skrupulatność w gromadzeniu i opracowywaniu materiałów źródłowych, a nade wszystko za ogrom starań podjętych dla opatrzenia ich historycznym komentarzem, pragnę p. Bogumiłowi Wojcieszakowi z serca podziękować.

Słowa wdzięczności kieruję także pod adresem Starosty Nowotomyskiego, Burmistrza Lwówka oraz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, których finansowe wsparcie pozwoliło nam sfinalizować wydanie tego albumu.

Mam nadzieję, że sięgnąwszy po prezentowaną w naszej publikacji pocztówkową ikonografię Lwówka, poddacie się Państwo czarowi dawnych pocztówek, odnajdując na nich zaskakujący nowymi odkryciami świat i zdołacie „dotknąć" Lwówka takiego, jakim był przed dziesiątkami, a nawet stu laty. Niech próba porównania współczesności z obrazem minionym skłoni Państwa do refleksji nad fenomenem, a nade wszystko nad ulotnością upływającego czasu ...

Lucyna Kończal - Gnap

Z DZIEJÓW LWÓWECKIEJ PRZESTRZENI MIEJSKIEJ

W ostatnich latach pojawiło się wiele albumów poświęconych dawnym pocztówkom z widokami miast i miasteczek. Zamieszczone tam reprodukcje poprzedzają najczęściej tylko krótkie wstępy, przypominające podstawowe informacje z dziejów kartki pocztowej, brak natomiast szerszych objaśnień i komentarzy. Natomiast naszym celem jest, obok trochę sentymentalnej podróży w przeszłość, także wzbogacenie stanu wiedzy – w tym przypadku o Lwówku – a przy tej okazji podzielenie się refleksją, że nowoczesność – często pojmowana jako niechęć do tradycji i przeszłości – nie musi być wartością jedyną. Stąd też podejmując zadanie opracowania serii publikacji poświęconych *Nowotomyskim przechadzkom śladami dawnych pocztówek*, uznaliśmy, iż prezentacji pocztówek powinny towarzyszyć szersze nieco odniesienia. Z tego powodu cenne źródło ikonograficzne, jakim są lwóweckie pocztówki, staraliśmy się uzupełnić poprzez przypisanie im szerszych nieco historycznych odniesień.

Wynika z tych założeń konstrukcja opracowania. Pierwszy rozdział poświęcamy lwóweckiej przestrzeni miejskiej. Rozdział ten – wraz z komentarzem towarzyszącym pogrupowanym tematycznie pocztówkom – opowiada, jak się kształtowała i jaka była fizjonomia miasta z dumnym Lwem w herbie.

W kolejnych rozdziałach zastosowaliśmy układ rzeczowo – topograficzny. Przechadzkę po Lwówku rozpoczynamy od prezentacji pocztówek wieloobrazkowych. W odróżnieniu od Opalenicy, a szczególnie Nowego Tomyśla, nie są znane pocztówki z lwóweckimi panoramami. Szlak wędrówki topograficznej zaczynamy od Rynku, następnie wędrujemy ulicami Powstańców Wielkopolskich i Pniewską. Wędrówkę kończymy zwiedzeniem zachodniej części miasta oraz zamykającej Lwówek od południa Alei Emilii Sczanieckiej. Każdej wyodrębnionej grupie tematycznej towarzyszy tekst wprowadzający. Mam świadomość, że takie ujęcie tematu może być uznane za dyskusyjne, na usprawiedliwienie jednak dodam, że nie ma dotąd ściśle określonych metodologicznych ram takiego opracowania.

Okres od schyłku XIX stulecia do zakończenia pierwszej wojny światowej określa się często mianem *złotego wieku* karty pocztowej. Wówczas to służące do jawnej korespondencji, ilustrowane kartoniki zrobiły oszałamiającą karierę nie tylko jako nowa forma komunikacji międzyludzkiej, ale również jako przedmiot kolekcjonerskich namiętności. Był to trudny do wyobrażenia czas, kiedy świat nie był jeszcze zdominowany przez media, a pocztówki, będące pierwszym masowym produktem współczesnej kultury, były zarazem nośnikiem wyobrażeń o świecie. To, co wówczas na nich pokazywano, stanowiło powód do dumy, mamy więc nadzieję, że podobne odczucia pojawią się u współczesnych mieszkańców Lwówka.

Nie jest ten album adresowany głównie do kolekcjonerów, bo ci – jakże często – uważają, że pocztówki same w sobie są na tyle atrakcyjne, że obywać się mogą bez jakichkolwiek komentarzy. Naszym jednak zdaniem, pocztówki nie powiedzą wszystkiego same – trzeba im pomóc. Podobnie jak wtedy, gdy oglądamy rodzinny album, dopiero towarzysząca opowieść czyni fotografie prawdziwie interesującymi. Stąd uzupełniający pocztówki w tym opracowaniu komentarz, który zapewne dla jednych będzie zbyt szczupły, a dla innych nadto szczegółowy...

Mimo tych wszystkich zastrzeżeń i ograniczeń, mam nadzieję, że dzięki albumowi, drodzy Czytelnicy, odkryjecie – lub przypomnicie sobie – urok wielkopolskiego misateczka z Lwem w herbie, które dumne jest ze swej liczącej blisko sześć stuleci historii.

***

We wczesnym średniowieczu, obszar na którym leży Lwówek, znajdował się na zachodnim skraju gęstszego osadnictwa, które w tej części Wielkopolski sięgało po linię Mogilnicy. Rzeka ta, a właściwie strumień, płynący ku południowemu wschodowi, bierze swój początek z dolin w pobliżu Posadowa, na wschód od Lwówka. Wzdłuż Mogilnicy usytuowane były liczne grodziska świadczące o tym, że biegła tędy linia obronna strzegąca dostępu do zwartego osadnictwa jądra Wielkopolski. W odległości około 7 km na wschód od Lwówka leżą nad Mogilnicą Brody, znane w połowie XIII w. jako kasztelania oraz parafia w końcu tego stulecia. Najpewniej teren późniejszego Lwówka leżał pierwotnie w zasięgu administracyjnym kasztelanii brodzkiej.

Poświadczona źródłowo historia Lwówka sięga początków XV w. liczy więc blisko sześć stuleci. W okolicy tej swoje dobra posiadał ród Nałęczów, którzy od nazwy swej posiadłości przyjęli nazwisko Ostrorogów, a później Lwowskich. Na początku XV stulecia w rękach

Herb sądowo - ławniczy miasta Lwówka z godłem herbu Nałęcz Ostrorogów - 1558 r.

Pieczęć Jana Konstantego Opalińskiego z herbem Łodzia na dokumencie potwierdzającym przywileje Lwówka - 12 kwietnia 1649 r.

Ostrorogów znalazła się duża część wsi z terenu dzisiejszej gminy Lwówek i jej okolic: Bolewice, Chmielinko, Grońsko, Grudna, Komorowo, Konin, Pakosław (od końca XV w.), Wojszyno, Więcewojszyno i Wytomyśl.

Ostrorogowie piastowali wiele wysokich urzędów, m. in. Sędziwój z Ostroroga był w latach 1406-41 wojewodą poznańskim i starostą generalnym Wielkopolski. Dzięki jego staraniom Władysław Jagiełło w 1414 r. zezwolił na założenie miasta Wojszyno, na miejscu wsi o tej samej nazwie, która pierwszy raz pojawiła się w źródłach w roku 1406. Wkrótce jednak, staraniem Sędziwoja Ostroroga, przywilejem z 1 lipca 1419 r., na gruntach miasta Wojszyno i wsi Więcewojszyno lokowano miasto Lwów, rządzące się prawem magdeburskim.

Na zdjęciu górnym: figura Serca Jezusowego w domniemanym miejscu prezbiterium kościoła wojszyńskiego, poniżej miejsce zbiegu dróg – obecnie ulic Opalenickej, Sczanieckiej i Wiśniowej, przy którym powstało Wojszyno

Lokowane na mocy przywileju z 1414 r. miasto o nazwie Wojszyno obejmowało tereny Wojszyna i Więcewojszyna, dwóch wsi o znacznie wcześniejszej metryce. Usytuowane było najpewniej na południowy wschód od centrum dzisiejszego Lwówka, u zbiegu dróg – obecnych ulic Opalenickej, E. Sczanieckiej i Wiśniowej – które były częściami dawnych traktów, wiodących niegdyś do pobliskich wsi i grodów. Pierwsza droga, biegnąca w kierunku Opalenicy, po kilkudziesięciu metrach rozchodziła się w kierunku wsi Posadowo i Pakosław. Drugi trakt – obecne Aleje E. Sczanieckiej – prowadził na zachód i łączył się z główną drogą do Trzciela, starego grodu z XIII w. Następna droga, biegnąca na północny wschód, dochodziła do traktu wiodącego do Pniew. Kolejna droga wiodła do Posadowa i Brodów, grodu kasztelańskiego o XIII - wiecznej metryce. W ciągu dzisiejszej ul. Wiśniowej prowadził trakt wiodący do Wąsowa i Grodziska, z odgałęzieniem do Chraplewa, Głupoń i Opalenicy. Kolejny trakt, wiodący w kierunku północno-zachodnim, osią obecnej ulicy Opalenickiej, prowadził do Międzychodu. Punktem centralnym - najpierw wsi, a następnie miasta Wojszyno - był plac, z którego wychodziły wszystkie wymienione wyżej drogi. Węzeł drogowy był więc jednym

Drogi przebiegające przez Lwówek w początkach XIX stulecia

z czynników sprzyjających – jeśli nie decydujących – powstaniu i lokalizacji miasta. Miasto Wojszyno przejęło układ istniejącej tu wcześniej wsi wielodrożnej, jednak przez zaledwie pięć lat istnienia nie wykształciło własnego założenia urbanistycznego. Nie doszło także do pełnego zespolenia obu wsi, gdyż w kolejnym przywileju lokacyjnym z 1419 r. ponownie jest mowa o starym mieście Wojszyno i przedmieściu Więcewojszyno.

Prawdopodobnie już na terenie Wojszyna istniał kościół, gdyż w 1406 r. wymieniany był pleban – Mikołaj. Najprawdopodobniej był to nie istniejący obecnie kościół św. Katarzyny, wymieniany w źródłach od 1446 r., usytuowany na niewielkim wzniesieniu przy obecnej ulicy Opalenickiej, czyli na obszarze dawnego Wojszyna. Po lokacji Lwówka oraz wybudowaniu tam kościoła – najpewniej w połowie XV stulecia – tam przeniesiono siedzibę parafii, a kościół św. Katarzyny stał się kościołem pomocniczym, posiadającym własne fundusze i odrębnego kapelana. W końcu XVIII w. kościół przestał istnieć. Albo spłonął, albo też, z powodu starości, został rozebrany – tego dokumenty wyraźnie nie precyzują. Wiadomo jednak, że obraz przedstawiający patronkę kościoła przeniesiono do kościoła św. Krzyża, a w hipotetycznym miejscu prezbiterium kościelnego teraz stoi pomnik Serca Jezusowego. Znajdujący się przy kościele cmentarz pełnił funkcje grzebalne do roku 1940. Zlikwidowali go Niemcy i przez jego teren poprowadzili odcinek ul. Opalenickiej. Po cmentarzu pozostała tylko kępa drzew i krzewów oraz skwer po przeciwnej stronie ulicy.

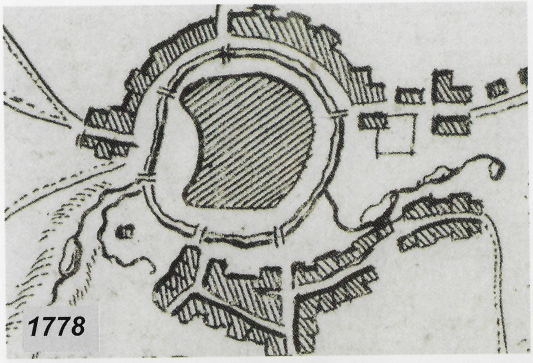

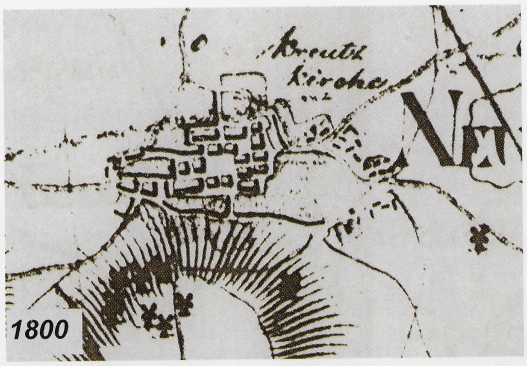

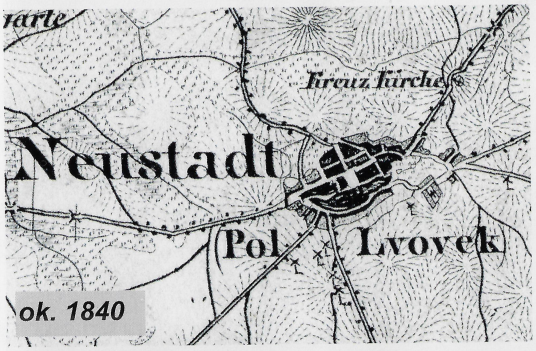

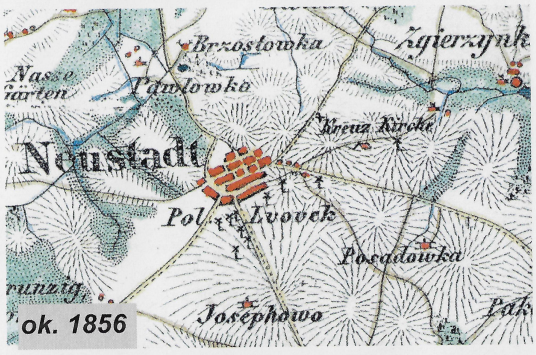

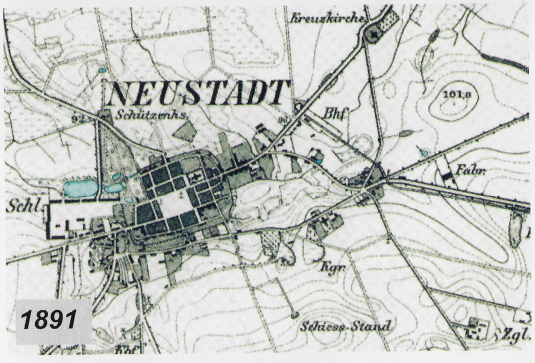

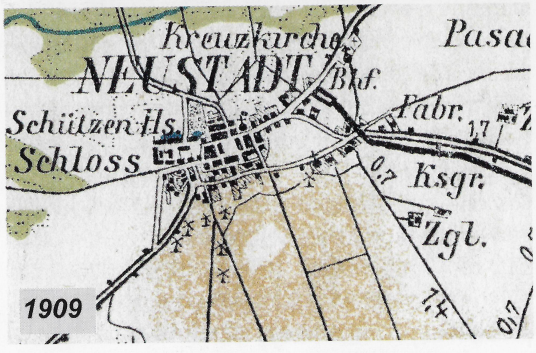

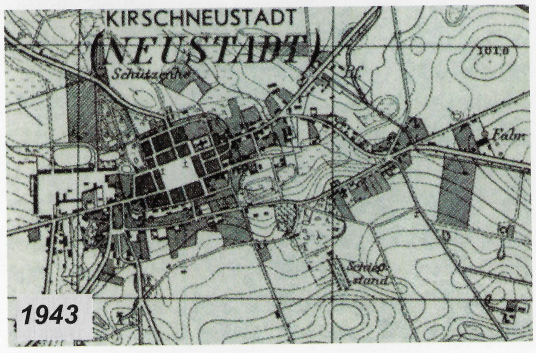

Przedstawienia zabudowy Lwówka w latach 1778 - 1943

Nie wiadomo dlaczego, zaledwie po pięciu latach, przeniesiono miasto na zupełnie nowe miejsce. Być może Sędziwój z Ostroroga uznał, że usytuowanie Wojszyna nie stwarza dogodnych możliwości jego dalszego rozwoju. Albo też, z powodu napływu wielu kolonistów, zabrakło miejsca na terenie Wojszyna.

O ile lokalizacja dawnego Wojszyna wydaje się pewna, to nie można tego powiedzieć o drugiej wsi – Więcewojszynie. Trudno rozstrzygnąć, czy była to ulicówka rozciągnięta wzdłuż dzisiejszej ul. Opalenickiej lub Alei Emilii Sczanieckiej, czy też wieś ta usytuowana była u zbiegu czterech dróg na zachód od Wojszyna. Jest to obecnie załamanie biegu Alei E. Sczanieckiej niedaleko ul. Parkowej, przy skrzyżowaniu dróg okalających park. Jeszcze na mapach z lat 1778 i 1800 – zamieszczonych w tym opracowaniu – widoczne jest w tym miejscu dość duże zgrupowanie zabudowy, co przemawia za ostatnią z przywołanych hipotez.

***

Zanim przejdziemy do omawiania rozwoju przestrzennego Lwówka, nieco uwagi poświęcimy jego nazwie, przedmieściom, cmentarzom i charakterystycznej, otaczającej miasto, fosie.

Sędziwój dokumentem z 1 lipca 1419 r. przeniósł miasto na dzisiejszy obszar i nazwał je *Lwów*. Nazwa ta występowała powszechnie do około połowy XVI w., z dopiskami objaśniającymi, że dotyczy diecezji lub powiatu poznańskiego. Prawdopodobnie dla odróżnienia od starszego i bardziej znanego Lwowa na Rusi pojawiły się określenia *Lwowko, Lwowek*. Wśród znanych zapisków pierwszy raz spotykamy tę nazwę w roku 1499. Jednak jeszcze w *Liber Beneficiorum Dioecesis Posnaniensis* z roku 1510 miasto określane jest jako *Lwow*. Zatem pojawienie się nowej nazwy musiało nastąpić w początkach XVI stulecia, najpewniej w poznańskiej kancelarii biskupiej. Obie formy nazwy przez jakiś czas były równolegle używane i ostatecznie, w latach 1580-1590, utrwaliła się nazwa dziś obowiązująca. Natomiast określenie *Lwów* odnoszono potem do obszaru położonego w okolicy kościoła ewangelickiego i ono jest także obecnie używane. W XVII stuleciu, gdy właścicielami miasta byli Opalińscy, w dokumentach wymieniano dwie jednostki: miasto Lwówek oraz zamek – dwór dziedziców, *stojący na Lwowie*. Śladem po dawnym mieście Wojszynie były potocznie używane w owym czasie określenia *stare miasto Wojszyn* i *nowe miasto Lwów*, z czego w końcu XVIII w., gdy Lwówek znalazł się pod władzą pruską, skorzystali Niemcy, nadając miastu nazwę *Neustadt*, czyli *Nowe Miasto*. Po drugim rozbiorze, w roku 1793, gdy Wielkopolska utraciła niepodległość, nazwano Lwówek *Neustadt bei Graetz – Nowe Miasto koło Grodziska* i włączono do powiatu babimojskiego. Po zmianach administracyjnych, w końcu drugiego dziesięciolecia XIX w., Lwówek włączono do powiatu bukowskiego i nazwano *Neustadt bei Pinne – Nowe Miasto koło Pniew*.

Kolejnej zmiany nazwy miasta dokonano w czasie okupacji niemieckiej, w roku 1943. U jej genezy leżała przedwojenna inicjatywa rady miejskiej, która postanowiła szukać dodatkowych źródeł dochodu. Na wniosek Andrzeja Michalskiego, z zawodu ogrodnika, posta-

Tablica z okupacyjną nazwą Lwówka - 1944 r.

nowiono wówczas obsadzić drogi wiejskie w okolicy drzewami wiśniowymi, a dochody ze zbiorów miały wzbogacić szczupłą kasę miejską. Wykonaniem tego zadania obarczono projektodawcę, który wywiązał się ze swego zadania znakomicie. Do gliniastego podłoża gruntów dobrał gatunek wiśni mięsistej, zawierającej dużo soku, o małej pestce. Aleje wiśniowe wydzierżawiono, a dochód zasilał kasę miejską. Wiśniowe drzewa stały się dostrzegalnym składnikiem lwóweckiego krajobrazu, stąd późniejsza, nadana przez okupantów nazwa *Kirchneustadt*, co tłumaczyć można jako *Wiśniowe Nowe Miasto* lub też – nawiązując do polskiego brzmienia nazwy miasta – *Wiśniówek*.

***

Fosa, wzmiankowana w przywileju Sędziwoja z 1419 r., otaczała Lwówek i obejmowała obszar o wymiarach 300 na 400 metrów. Z uwagi na czytelne pozostałości fosy – często też nazywanej rowem – oraz dzięki pruskim planom z przełomu XIX i XX wieków, jej przebieg jest możliwy do odtworzenia. Od północy biegła ona zapleczem ulicy Grobla, skręcała w kierunku południowo-wschodnim (mniej więcej za obecną ul. Szkolną), po czym znowu skręcała w kierunku południowo-zachodnim i biegła równolegle do ulicy Długiej. Od strony zachodniej fosa biegła przez późniejsze tereny dworskie. Rów był stale regulowany i czyszczony. Tytułem przykładu dodajmy, że w roku 1936 planowano przeniwelowanie rowów na całej długości, a w roku 1937 zniwelowano część rowu przy ul. Wittmanna.

Oprócz fosy miasto było otoczone wałem, o czym świadczy m. in. nazwa ul. Grobla – ulicy obwodowej od strony północno – wschodniej i północnej. Wał biegł między rowem i ulicą obwodową. Najpełniejszą relację odnoszącą się do urządzeń obronnych znajdujemy w taryfach mostowego i grobelnego z roku 1767.

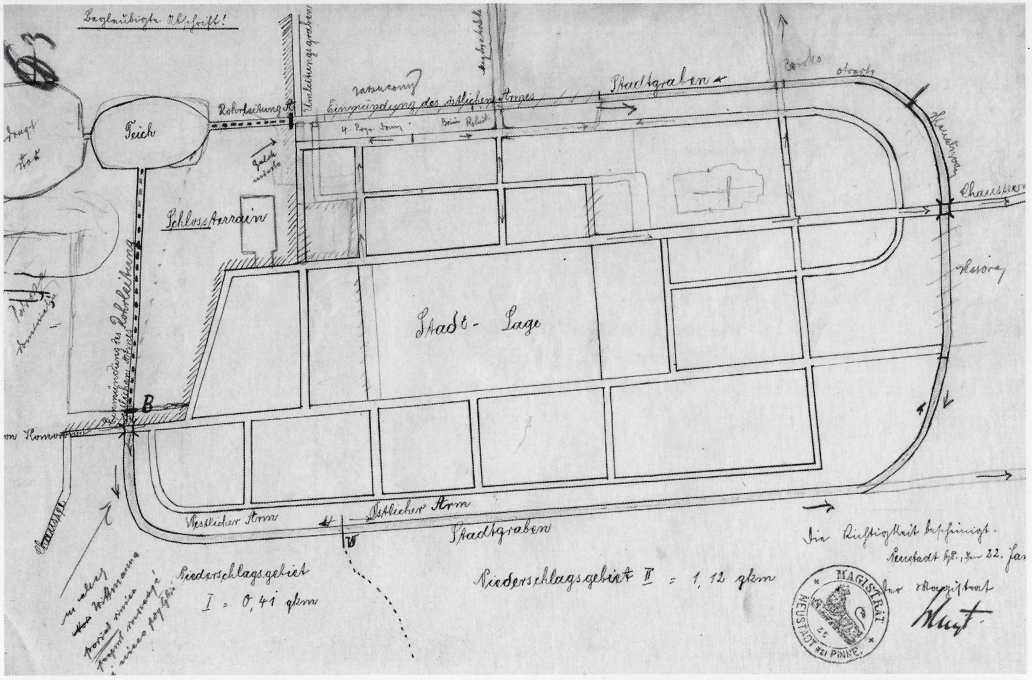

Schemat przebiegu fosy (rowu) otaczającej Lwówek na planie z 1904 r.

Wówczas to Lwówek, położony na trakcie z Poznania i Pniew do Międzyrzecza i Frankfurtu, posiadał *most na fosie na 8 łokci,... most przy bramie na okopie 16 łokci,... most przy drugiej bramie 12 łokci* oraz m*ost na trakcie międzychodzkim na okopie* liczący 16 łokci. Wynika stąd, że z trzech zasadniczych wylotów z miasta dwa, związane z główną drogą, opatrzone były jeszcze w drugiej połowie XVIII wieku bramami. Natomiast na wylocie drogi do Międzychodu bramy wówczas nie było, co nie przesądza sprawy jej istnienia w czasach wcześniejszych. Wszystkie jednak wyloty dróg z miasta były chronione fosą i okopem. Dwie bramy istniały jeszcze w końcu XVIII w., z których jedna w ciągu XIX stulecia została rozebrana. Na początku XX w. była już tylko jedna brama, tzw. międzyrzecka. Wiadomo też, że w 1837 r. było we Lwówku siedem mostów, z czego m. in. dwa na obecnej ulicy Pniewskiej.

Poza granicami miasta, wyznaczonymi przez fosę, istniały przedmieścia związane ze Lwówkiem, ale rozwijające się początkowo niezależnie od niego. O Wojszynie i Więcewojszynie, które stały się przedmieściami Lwówka, mówiliśmy wcześniej. Natomiast najbliżej, bezpośrednio za fosą, w kierunku południowo-zachodnim od Rynku, znajdowało się przedmieście św. Barbary, usytuowane u wylotu dzisiejszej Alei E. Sczanieckiej, traktu wiodącego z kasztelańskich Brodów na zachód. Na splanowanym w latach międzywojennych niewielkim wzniesieniu, które obiega wyraźna jeszcze stara okolnica, stał drewniany kościół św. Barbary, wybudowany w ciągu XV wieku. Kościół rozebrany został w 1835 r., a obraz patronki kościoła i wyposażenie przekazano do kościoła św. Krzyża. Na istniejącym przy kościele cmentarzu prawdopodobnie w drugiej połowie XIX w. nie chowano już zmarłych. Ostatnim znanym pochówkiem na tym cmentarzu był pogrzeb ks. Teodora Koronowicza, który miał miejsce w roku 1814. Jedyną pozostałością po kościele św. Barbary i cmentarzu jest rosnący tam starodrzew.

Miejse, w którym stał kościół św. Barbary - stan obecny

Na przedmieściu, a więc poza obszarem wyznaczonym fosą, znajdował się szpital oraz erygowany w 1430 r. kościół św. Ducha, usytuowany przy końcu obecnej ul. 3 Stycznia. Przy kościele był też cmentarz, wymieniony jeszcze w 1871 r. Po likwidacji cmentarza założono w tym miejscu ogród.

Cmentarze są – jak wiadomo – miejscami związanymi z lokalną tradycją historyczną środowiska i jego kulturą. We Lwówku było łącznie osiem cmentarzy: przy kościołach farnym, św. Barbary, św. Katarzyny, św. Ducha oraz ewangelicki, żydowski i „choleryczny", a także jedyny obecnie czynny przy kościele św. Krzyża. Przypomnijmy w tym miejscu, że Żydzi lwóweccy, na mocy przywileju z 1725 r., uzyskali własny cmentarz, a teren ten nazywany był *Żydowską Górą*. Cmentarz zlikwidowali hitlerowcy. Obecnie w tym miejscu znajduje się Ośreodek Kultury, a o przeszłości przypomina

kamień pamiątkowy. Nie ma natomiast takiego śladu pamięci po zdewastowanym cmentarzu ewangelickim. Na drodze ku Józefowu, już za miastem, znajdował się cmentarz mieszkańców Lwówka zmarłych na cholerę, m. in. w latach 1848, 1853, 1866.

***

Lwówek, w początkowym okresie swych dziejów, rozwijał się dość dynamicznie, o czym świadczy liczba żołnierzy wystawionych na wyprawę malborską w 1458 r. Lwówek wystawiał 12 pieszych żołnierzy, a więc należał już do miast średniej wielkości. Dla porównania sąsiednie Pniewy wysyłały 6 żołnierzy, Szamotuły – 12, Zbąszyń – 4, a Opalenica – 1 żołnierza.

Dowodem rozwoju gospodarczego Lwówka są licznie przywileje cechowe: kuśnierzy (1446), szewców (1522), rzeźników (1528) bednarzy, stolarzy i garncarzy (1530), kowali (1595), krawców (1601) i mielcarzy (1606). W czasie, gdy był własnością Ostrorogów, słynął Lwówek ze znakomitego piwa. Uprawiano także wówczas winną latorośl, czego śladem jest nazwa *Winna Góra* (na mapach także *Winnica* lud *Weinberg*), w miejscu gdzie dziś znajduje się oczyszczalnia ścieków.

Potop szwedzki oraz spustoszenie miasta i okolic na krótki czas zahamowały jego rozwój. Po Ostrorogach, w latach 1623–72, właścicielami miasta byli Opalińscy, a od roku 1698 Trąmpczyńscy. Nowe przywileje targowe i cechowe, nadane przez kolejnych właścicieli, pozwoliły na przywrócenie miastu dawnej świetności. Okres największego rozwoju Lwówek przeżył w pierwszej połowie XVIII w., gdy pod opieką właściciela Adama z Werbna Pawłowskiego osiedlali się tu ewangelicy i Żydzi, którzy trudnili się handlem i rzemiosłem. Liczba mieszkańców przekraczała wówczas 3 tysiące i była większa niż obecnie. Do ożywienia gospodarczego przyczyniło się także rozwijające się w okolicach osadnictwo olęderskie. Po śmierci zasłużonego dla rozwoju miasta Adama z Werbna Pawłowskiego, w roku 1744, Lwówek przeszedł na własność jego synów Michała i Józefa. Od 1760 r. tutejsze dobra dziedziczyli Korzbok–Łączcy. Pod miastem, 26 IX 1768 r., rozegrała się bitwa oddziału konfederatów barskich Jakuba Ulejskiego z Rosjanami. Śmierć Adama Pawłowskiego i zniszczenia przez wojska rosyjskie, dokonane w czasie konfederacji barskiej, przyczyniły się w dużej mierze do upadku miasta. Po drugim rozbiorze Lwówek znalazł się pod zaborem pruskim. W sierpniu 1794 r. oddział 200 powstańców pod wodzą Franciszka Koczorowskiego zajął miasto, zdobywając na Prusakach pieniądze i broń.

***

Nie wiemy dokładnie, jak wyglądała początkowo zabudowa miejska. Jeszcze w XVII w. było sporo wolnych działek budowlanych, gdyż w dokumencie z 1649 r. potwierdzającym przywileje Lwówka Jan Konstanty Opaliński pisał:... *ktokolwiek będzie chciał na pustych placach, tak w rynku, jako i po ulicach budować, takowym wolność od lat czterech pozwalam.*

Także dwadzieścia lat później miasto nie było całkowicie zabudowane, gdyż – jak napisał autor inwentarza majętności lwóweckiej z 1668 r. –... *w tym miasteczku jest pogorzelisk niemało, na których nikt się nie buduje.* Nie zachowały się do naszych czasów jakiekolwiek materiały, pozwalające odtworzyć zmiany przestrzenne, jakie nastąpiły we Lwówku od początku jego dziejów do końca XVIII w. Brak też dokładnych informacji dotyczących ilości budynków oraz wiadomości o wyglądzie samego Lwówka.

Jedyne zachowane szczegółowe źródła traktujące o zabudowie pochodzą z tzw. pruskiej indagandy z lat 1793-1794. Wynika z nich, że było wówczas 189 domów w mieście i 68 na przedmieściach. Wszystkie domy były z drewna, a dachy pokryte gontem. Nadal były wolne place budowlane, natomiast wszystkie ulice były wybrukowane, a bruki, mosty i studnie publiczne znajdowały się w dobrym stanie.

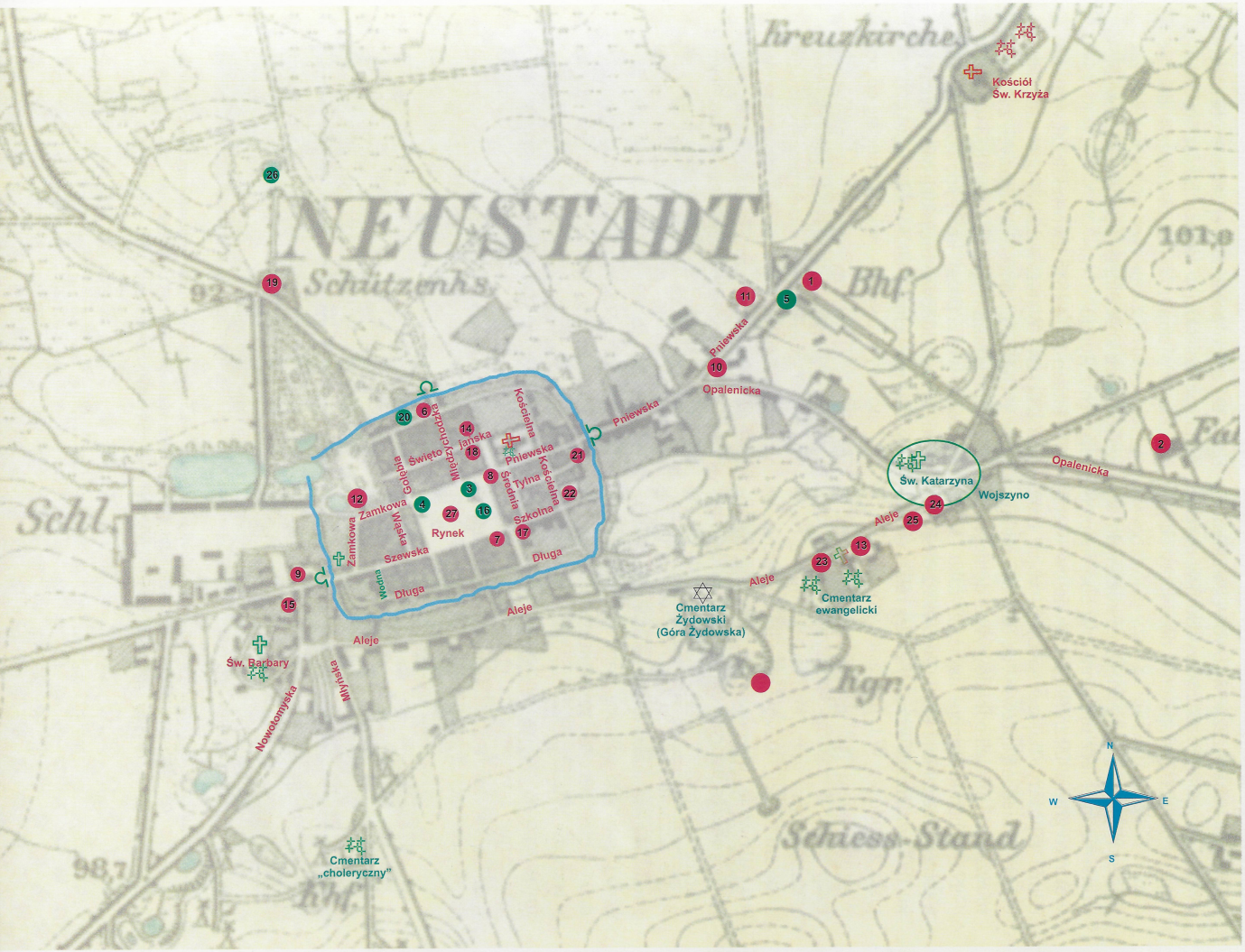

LWÓWEK
ulice (pocz. XX w.)
i ważniejsze obiekty
wymienione w opracowaniu

1. Dworzec kolejki wąsk.
2. Fabryka
3. Figura św. Jana Nepomucena
4. Figura św. Wawrzyńca
5. Gazownia
6. Hotel Gliersa
7. Hotel Grünsa
8. Hotel Wieczorka
9. Hotel pocztowy
10. Krzyż powstańczy
11. Młyn przemysłowy
12. Pałac
13. Pastorówka
14. Plebania
15. Poczta
16. Pomnik pruski
17. Ratusz
18. „Rolnik"
19. Strzelnica
20. Synagoga
21. Szkoła „nowa"
22. Szkoła„stara"
23. Szkoła/organistówka ewangelicka
24. Urząd celny
25. Urząd podatkowy
26. Winnica
27. Zegarynka

Obiekty:
- zachowane
- nie istniejace
- bramy miejskie
- kościoły - cmentarze istniejące
- kościoły- cmentarze nie istniejące
- zbór ewangelicki
- cmentarz żydowski
- fosa miejska (rów)

Cechą charakterystyczną Lwówka w tym okresie było zachowanie rozplanowania wykształconego w okresie lokacji. Mimo pozornego ograniczenia przez rów, Lwówek miał możliwości rozwoju, przede wszystkim w obrębie samego miasta, co zapewniał dość spory od początku obszar miejski oraz duży plac targowy w centrum. Miasto jednak nie rozwijało się przestrzennie, lecz umacniało w obrębie pierwotnych granic. Liczne klęski żywiołowe – epidemie i pożary, najazdy obcych wojsk oraz okresy zaniedbań sprawiły, że co pewien okres mieszkańcy musieli odbudowywać domostwa.

Na schematycznej mapie z roku 1778, a szczególnie takimż planie Lwówka z około roku 1800 widzimy ówczesny zasięg miasta i skupiska zabudowy. W tym czasie Lwówek zajmował obszar nieco większy niż teren ograniczony fosą, który w zasadzie pokrywał się bardziej z dzisiejszymi granicami miasta, niż z tymi z okresu lokacji. Dawne przedmieścia zostały już całkowicie zintegrowane z miastem, podobnie jak obszar dworski. Od strony południowej granice Lwówka biegły wzdłuż obecnych Alei E. Sczanieckiej. Od zachodu widoczna jest zabudowa na przedmieściu św. Barbary oraz koło pałacu. Od północy granica miasta dochodziła mniej więcej do załamania obecnej ul. Powstańców Wielkopolskich, a obszar zabudowy miejskiej do wysokości ulicy Grobla. Od strony wschodniej Lwówek rozciągał się aż do rozgałęzienia obecnych ulic Pniewskiej i Opalenickiej. Widoczna jest także dość gęsta zabudowa wzdłuż wschodniej pierzei ulicy Opalenickiej oraz przy rozwidleniu dróg dawnego Wojszyna, a także po południowej stronie obecnych Alei E. Sczanieckiej,w okolicach kościoła ewangelickiego. W samym centrum miasta widoczne są bloki zwartej zabudowy wokół Rynku oraz wokół placu kościelnego i przy ulicach wybiegających z Rynku.

W latach 1807-1815 Lwówek leżał w granicach Księstwa Warszawskiego, doświadczając znacznych niedogodności związanych z licznymi przemarszami wojsk. W roku 1813 wybuchł w mieście wielki pożar, który spowodował duże straty w zabudowie miejskiej. Miasto liczyło wówczas niespełna 1500 mieszkańców.

Ponowny rozwój Lwówka datuje się od początku czwartego dziesięciolecia XIX w., kiedy to na szerszą skalę zaczęło rozwijać się rzemiosło i powstały pierwsze zakłady przemysłowe – olejarnia i cegielnia. W opublikowanym w roku 1846 *Opisaniu historyczno – statystycznym Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, czytamy, że:... *Lwówek na trakcie ze Zbąszynia do Pniew położone i rowem otoczone miasto... posiada sukienników, tkaczy i garbarnie. Znakomite tu odbywają się targi. Jarmarków ma cztery kramnych i na bydło odbywających się 10 kwietnia, 22 maja, 26 czerwca, 23 października.*

Budowa nowych zakładów i dalszy rozwój Lwówka nastąpiły w końcu XIX i na początku następnego stulecia.

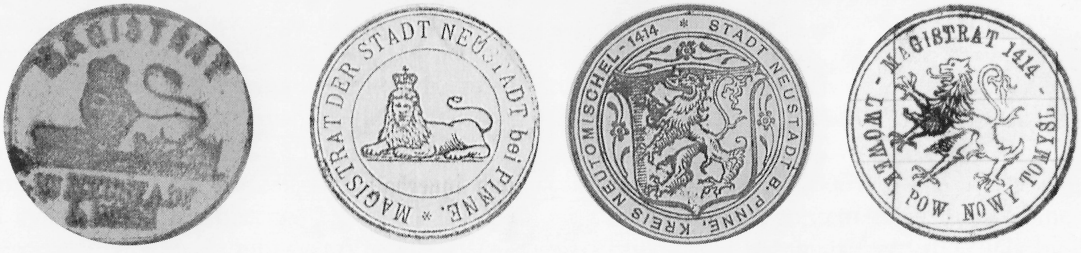

Herbem Lwówka jest złoty lew, wg tradycji nadany przez Sędziwoja Świdwę z Ostroroga – wojewodę poznańskiego w latach 1406–41 – za waleczność tutejszych mieszkańców w wojnie z Krzyżakami.
Powyżej różne przedstawienia herbu na pieczęciach miejskich w latach 1850 – 1939

XIX stulecie, a szczególnie druga jego połowa, było okresem znaczących zmian w rozwoju przestrzennym Lwówka, co ilustrują zamieszczone mapy, szczególnie te bardzo już precyzyjne, z lat 1880 i 1891. Przedstawiają one dokładnie ówczesny obszar Lwówka. Już na pierwszy rzut oka widać, że w zasadzie pokrywa się on z obecnym obszarem miasta. Można więc przyjąć, że w ciągu drugiej połowy XIX stulecia, w pełni ustabilizował się i ostatecznie ukształtował układ urbanistyczny Lwówka, oparty przede wszystkim o wyznaczony przez fosę układ lokacyjny. Na załączonych mapach widoczne są wyraźne obszary zwartej zabudowy w granicach miasta lokacyjnego, wyznaczonych przez fosę. Nieco dalej – przy dzisiejszych ulicach Opalenickiej, Pniewskiej, Wittmanna, Nowotomyskiej i Alejach E. Sczanieckiej – widoczne są pojedyncze, ale gęsto rozmieszczone zabudowania z terenami gospodarczymi i ogrodami ciągnącymi się w głąb działek. W zachodniej części miasta znajduje się zespół pałacowo-parkowy oraz duży kompleks zabudowań gospodarczych przy drodze na Komorowo i Zębowo należących do dominum. Po przeciwnej stronie drogi, w kierunku południowym, biegnie ulica, dzisiejsza Kasztanowa, przy której wzniesiono domy pracowników folwarcznych. Nadal niezabudowane pozostawały tereny na północ od ulicy Grobla, najpewniej z powodu podmokłego gruntu oraz obszar między ulicą Opalenicką i Alejami E. Sczanieckiej.

Teatr amatorski we Lwówku
na cel dobroczynny
odbędzie się w niedzielę, dnia 2 lutego 1896 r.
na sali pana WIECZORKA.

Odegrane będą:

STRYJ PRZYJECHAŁ

Komedya w 1-nym akcie przez Wład. Hr. Koziebrodzkiego.

OSOBY:

Anastazy Kolesza. | Urszula Bogarska.
Adam, jego synowiec. | Zuzia, służąca.
Ferdynand Fryderyk Grzywaczek. | Doróżkarz.

Rzecz dzieje się w Krakowie.

Takich więcej

czyli

Dobre wyuczenie się rzemiosła popłaca

Komedya ze śpiewami w 2 aktach przez Wincentego Juliusza Wdowiszewskiego.

OSOBY:

Maciej Kotuski, stolarz. | Jan Słoński, fabrykant powozów.
Katarzyna, jego żona. | Saturnin Podolak, czeladnik stolarski.
Aniela, jego córka. | Szymuś, chłopiec warsztatowy.
Jakób Kotuski, starszy brat Macieja. | Herst Diller, handlarz.

Rzecz dzieje się podczas ostatniej wystawy krajowej we Lwowie.

CENY MIEJSC: Krzesło numerowane 1,50 mk., II-gie miejsce 1 mk., III-cie miejsce 50 fen., galerya 25 fen.

Początek o godzinie 8-mej wieczorem.

Otwarcie kasy o godzinie 7-mej wieczorem.

Przed otwarciem kasy można biletów nabyć u pp. A. Huffmanna i Warszawskiego we Lwówku.

Po przedstawieniu zabawa z tańcami.

Nieczłonkowie, biorący udział w tańcach, płacą 1,50 markę.

Zarząd Tow. Przemysłow. we Lwówku.

Dnia 18-go lutego 1917 o godz. 7¼

odbędzie się

w Lwówku na sali p. Więckowskiego

Wieczór

na cześć

Henryka Sienkiewicza

I.

Deklamacye, recytacye, śpiewy i wykład o Sienkiewiczu.

II.

„Mamo, ty wzdychasz" duet St. Moniuszki.

„TAŃCZĄCA NIEWOLNICA"

Obrazek dramatyczny w jednej odsłonie z życia starożytnego Rzymu przez M. Bogusławską.

OSOBY:

Lucylla, córka Lucyusza, trybuna rzymskiego,
Fulwia, córka Marka, wodza legii naddunajskich,
Oktawia, Sytene, przyjaciółki i domownice Lucylli,
Elichoe, Greczynka,
Rhodis, „ niewolnice Lucylli
Lais, „

Gazah, Egipcyanka,
Elizahna, Syryjka,
Mab, córa Galii,
Heliz, córa Lidyi,
Berwenta, Słowianka,
Merun, niewolnik Fulwii,
Dwie niewolnice Fulwii.
niewolnice Lucylli.

Rzecz dzieje się w drugiej połowie I wieku przed Narodzeniem Chrystusa.

CENY MIEJSC: Miejsce rezerwowane 2 mk., I miejsce 1,50 mk., II miejsce (tylko dla pań) 1 mk., miejsce do stania 1 mk.

Bilety nabyć można od piątku począwszy w składzie pana Gierszewskiego

Czysty zysk przeznaczony na biedne dzieci głodne wskutek wojny.

Prosi się na sali nie palić tytoniu. – Prosi się Panie bardzo uprzejmie, aby na sali nie miały na głowie kapeluszy.

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha. Poznań.

W końcu XIX i na początku XX w. Lwówek stanowił centrum polskiego życia kulturalnego w ówczesnym powiecie nowotomyskim

Ludność Lwówka wg narodowości i wyznania w latach 1885 - 1937

Rok	ogółem	Narodowość/ wyznanie					
		polska	niemiecka	żydowska	rzymsko -katolickie	ewan- gelickie	mojże- szowe
1885	2370	-	-	-	1378	598	394
1895	2600	-	-	-	1754	566	280
1905	2731	-	-	-	1980	565	186
1910	2666	1807	696	163	2047	456	163
1921	2552	-		-	2304	176	72
1927	2573	2394	-	-	2394	170	9
1937	2750	2552	179	19	-	-	-

Miasto wzbogaciło się o szereg nowych budynków murowanych, które stopniowo wyparły dawną, drewnianą zabudowę. Większość budynków użytkowych (około 70 %) została wzniesiona przed 1900 r., a okres międzywojenny nie przyniósł większych zmian w tym zakresie. W centrum miasta widoczne są – na opublikownych planach – bloki zwartej zabudowy wokół Rynku oraz wokół placu kościelnego i przy ulicach wybiegających z Rynku.

Efektownymi budowlami były m. in. hotele Grünsa na Rynku (obecny budynek nr 9), Gliersa (narożnikowy - Powstańców Wielkopolskich i Grobla) i Wieczorka (narożnikowy budynek na Rynku, u wylotu ul. Poznańskiej). Przy hotelach działały restauracje. Także na ul. Międzychodzkiej (dzisiejszej Powstańców Wielkopolskich) – gdzie w latach późniejszych mieścił się okazały zakład mleczarski, obecnie popadający w ruinę – istniała przed pierwszą wojną światową restauracja z kręgielnią, a przy ul. Pniewskiej funkcjonowała restauracja z ogrodem i kręgielnią Janickiego. W tym okresie – koniec XIX i początek następnego stulecia – powstały nowe, reprezentacyjne budynki ratusza i poczty, powstała fabryka, uruchomiono w mieście gazownię.

O wszystkich tych obiektach powiemy nieco więcej w „pocztówkowej" części opracowania. Nie znamy natomiast pocztówkowych przedstawień powstałego w 1913 r. młyna przemysłowego Jana Mroczkiewicza oraz kolejki wąskotorowej, a więc obiektów ważnych dla miasta.

Pozostałe ulice charakteryzowały się zabudową bardziej rozproszoną. Większość budynków mieszkalnych posiadała, czego na pocztówkach nie widać, różnego rodzaju przybudówki i szopy, co dowodzi, iż znaczna część ludności związana była z zajęciami rolniczymi.

Korzystnie na rozwój gospodarczy Lwówka mogła wpłynąć linia kolejowa, która miała przebiegać przez Komorowo, Lwówek, Posadowo i Pakosław, ale nie zgodził się na taki jej przebieg ówczesny właściciel tych ziem Antoni Łącki. Uruchomiona w 1870 r. linia kolejowa ominęła Lwówek. Biegnąc przez Buk, Opalenicę i Nowy Tomyśl przyczyniła się do rozwoju tych miast. Kolejna możliwość wybudowania linii kolejowej pojawiła się w 1881 r., gdy zaproponowano, aby kolej marchijska poprowadziła linię boczną z Opalenicy do Lwówka. Również ta propozycja nie została przyjęta przez większość obywateli, z Władysławem Łąckim na czele, którzy uważali, że bardziej opłaci się wybudowanie kolei powiatowej. Linia kolejki wąskotorowej doprowadzona do Lwówka w 1896 r. miała lokalny charakter i nie stwarzała szans rozwoju miasta.

Stosunki ludnościowe ilustruje tabela (str. 18), dodajmy więc tylko, że w okresie zaborów Lwówek był miastem z przewagą ludności polskiej. Wstępna – z konieczności – analiza materiałów źródłowych pozwala na stwierdzenia, że na przełomie XIX i XX stulecia, zarówno w radzie miejskiej, jak i w magistracie nieznaczną przewagę mieli Polacy. Warto też wspomnieć, że istniały we Lwówku sprzyjające polskiej aktywności społecznej atmosfera i warunki. Ówczesny Lwówek – odsetek Polaków wynosił tutaj 70%, przy zaledwie kilku procentach w Nowym Tomyślu – stanowił centrum ruchu polskiego w powiecie nowotomyskim. Ukoronowaniem tych działań był liczny udział mieszkańców miasta w Powstaniu Wielkopolskim. Przyczyniła się do niego w dużej mierze działalność ks. Bonifacego Rosochowicza. Jako wikary czynnie zaangażował się w działalność kółka rolniczego, był też prezesem Towarzystwa Przemysłowego. Jako proboszcz był prezesem lwóweckiego kółka rolniczego oraz współzałożycielem i wiceprezesem rady nadzorczej założonego w 1909 r. „Rolnika" – spółdzielni zaopatrzenia i zbytu dla polskich rolników. Był ponadto patronem miejscowego Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich. Na szczeblu powiatu nowotomyskiego uczestniczył – jako prezes – w pracach Towarzystwa Czytelni Ludowych oraz pełnił obowiązki sekretarza w Towarzystwie Naukowej Pomocy im. Karola Marcinkowskiego. Ks. Rosochowicz aktywnie uczestniczył także w polskich akcjach wyborczych do sejmu pruskiego i parlamentu Rzeszy, pełniąc obowiązki sekretarza polskiego komitetu wyborczego na powiat nowotomyski. Swoistym ukoronowaniem jego patriotycznej działalności była pierwsza przysięga wojska polskiego, która odbyła się 8 lutego 1919 r. w lwóweckim kościele farnym. Odprawił wówczas uroczystą mszę św., *...a jego patriotyczne kazanie wzruszyło wszystkich obecnych.*

Ks. Bonifacy Rosochowicz 1869 – 1946, lwówecki wikary (1894-1897) i proboszcz (1908-1920)

Wśród lwóweckich pocztówek brak przedstawień wąskotorówki i młyna Mroczkiewicza – fot. ok. 1958 r.

W okresie międzywojennym obszar miasta – podobnie jak w 1885 r. – wynosił 1051,4 ha, z czego teren zabudowany stanowił 25 ha i nie zmienił się do końca okresu międzywojennego. Następował powolny wzrost liczby budynków mieszkalnych: od 255 w roku 1885 i 268 po dziesięciu latach, do 286 w roku 1921 i 302 w roku 1931.

Liczba ludności w 1920 r. wynosiła 3338 osób, z czego 678 mieszkańców stanowili Niemcy i Żydzi. Wielu z tych ostatnich opuściło Lwówek. W ten sposób zmniejszała się liczba ludności niepolskiej, co ilustruje zamieszczona tabela (str. 18). Wyjeżdżali przeważnie obywatele narodowości żydowskiej, którzy nie widzieli w Polsce perspektyw na rozwój dochodowego handlu z Berlinem, jaki miał miejsce przed wojną. W *Kronice miasta Lwówka* zapisano na ten temat m. in.: *Obywatele ci nie mieli krzywdy w mieście, mieli swoją bożnicę na ulicy Grobla, swój cmentarz grzebalny na ul. Aleje, swoją szkołę żydowską i swojego rabina. Mimo to jednak ciągnęli na zachód. Polscy kupcy na ten czas mogli korzystnie kupić szereg domów wokół rynku się mieszczących i przejąć sklepy, co przyczyniło się do rozwoju polskiego kupiectwa i rzemiosła.*

W celu zachęcenia inwestorów Magistrat w 1921 r. zamieścił w prasie krajowej ogłoszenie zawierające informację, że odstąpi nieodpłatnie 50 mórg ziemi na cele inwestycyjne. Jednak oferta ta nie spotkała się z zainteresowaniem. Lwówek w okresie międzywojennym nie rozwijał się zbyt prężnie pod względem gospodarczym. Skromne były więc fundusze miejskie, stąd też niewiele było inwestycji komunalnych. Największym ówczesnym przedsięwzięciem była budowa – przy ul. Ratuszowej – przytułku dla starców oraz budynku na

Baczność!

Bardzo korzystna oferta.

Miasto Lwówek licząc[e] 3,00[0] mieszkańców Woj. Poznańskie, które posiada gazownię, fabrykę papierosów, fabrykę maszyn i odlewnie, młyn parowy, dwa tartaki, mleczarnię i cegielnie. 656

Mała kolejka na miejscu, stacja wielkiej kolei 8 klm., oddalona, szerokotorowa projektowana. Wielkie państwowe lasy 6 klm. od miejsca. Najodpowiedniejsza miejscowość dla nowo się mających budować fabryk i przedsiębiorstw, gdyż Magistrat rola do budowy **50 morg.** jest gotów oddać darmo. Większa ilość cegły na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Magistrat Lwówek.

Ogłoszenie Magistratu, zamieszczone m.in. w „Kurierze Lwowskim" z 13 kwietnia 1922 r.

przyrządy pożarnicze. Ponadto Bractwo Strzeleckie na gruncie położonym przy parku miejskim w 1925 r. wybudowało strzelnicę. Kolejnym przedsięwzięciem miejskim była budowa targowiska przy ul. Międzychodzkiej. Drugie targowisko istniało na placu u zbiegu ulic Aleje i Nowotomyskiej. W lutym 1939 r. uchwalono, aby plac po targowisku uregulować i utworzyć skwer.

Niewiele też przybyło budynków mieszkalnych. Nowa zabudowa powstała wzdłuż ulicy Polnej w kierunku północnym, przy ulicach Kasztanowej i Wiśniowej oraz na wolnych działkach bliżej centrum miasta.

Jedną ze zmian w starym układzie urbanistycznym było przedłużenie ulicy Ratuszowej w kierunku wschodnim. Podkreślano, że przedłużenie tej ulicy ... *jest konieczne, gdyż tranzytowa ul. Pniewska jest za wąska, wobec czego zachodzi potrzeba rozgraniczenia ruchu samochodowego od wozowego*. Projektowano przedłużyć ulicę Ratuszową do ul. Opalenickiej, wytyczyć nową ulicę z ul. Pniewskiej do przedłużonej Ratuszowej oraz nową ulicę od przedłużonej Ratuszowej do parku miejskiego. Nie doszło do całkowitego zrealizowania planów. Przeprowadzono tylko część ul. Ratuszowej oraz ul. Parkową wiodącą od Ratuszowej do parku.

W drugiej połowie lat trzydziestych zamierzano rozbudować miasto w kierunku północno – zachodnim przez tworzenie działek budowlanych. Planów tych jednak nie zrealizowano, na przeszkodzie stanął wybuch drugiej wojny światowej.

Wspomnijmy też, że w okresie międzywojennym działało we Lwówku wiele polskich organizacji i stowarzyszeń, m.in. Koło Śpiewacze, Towarzystwo Robotników, Towarzystwo Powstańców i Wojaków, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół", Towarzystwo Młodzieży, Towarzystwo Przemysłowców, Bractwo Strzeleckie. Aktywnie działało też – kierowane przez hrabinę Konstancję Łącką – Towarzystwo św. Wincentego á Paulo, zajmujące się opieką społeczną.

***

Na koniec części wprowadzającej nieco uwagi powinniśmy poświęcić nazwom lwóweckich ulic, które współtworzą oblicze miasta. Są one osadzone w przeszłości oraz uświęcone tradycją i przyzwyczajeniami ludności. Nazwy ulic Lwówka, tak jak wszędzie, zmieniały się w zależności od sytuacji politycznej (np. Waryńskiego i Nowotki - jako swoisty haracz ideologiczny płacony ówczesnej władzy), klimatu społecznego (np. 3. Maja i „wędrująca" ul. Powstańców Wielkopolskich), a w ostatnich latach również w wyniku inicjatyw mieszkańców (np. Świtalskiego i Wittmanna).

Z naroży Rynku wychodzą głównie ulice w kierunku wschodnim i zachodnim, które stanowią podstawę równoleżnikowego układu ulic w mieście. Od strony wschodniej dochodzi do Rynku ulica Pniewska, dawny trakt łączący Lwówek z Pniewami i Poznaniem. Ulica ta w przeszłości nazywana była Tumską (zapisy z lat 1778 i 1813) i Poznańską (zapis z roku 1835).

Przedłużeniem ulicy Pniewskiej w kierunku zachodnim jest ul. 3 Stycznia, wcześniej nazywana Dworską i Zamkową, która wychodzi z północno – zachodniego naroża Rynku. Nazwę dzisiejszą nadano ulicy już w okresie międzywojennym, dla upamiętnienia udziału ochotników lwóweckich w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19. Ulica 3. Stycznia skręca w kierunku południowym i dochodzi do ul. Wittmanna, wybiegającej z południowo-zachodniego naroża Rynku w kierunku zachodnim. Niegdyś ulica ta nosiła nazwę Szewskiej, zmienioną w początkach XX stulecia na Pocztową, po wybudowaniu poczty, do której ta ulica prowadziła. Obie te nazwy występują na pocztówkach.

Odpowiednikiem ul. Wittmanna po drugiej stronie Rynku jest wiodąca w kierunku wschodnim ul. Ratuszowa, pierwotnie krótsza od obecnej i dochodząca tylko do rowu. Ulica ta nosiła nazwę Szkolnej, którą wzięła od tzw. „starej" szkoły, zbudowanej przy tej ulicy

około roku 1856. Nazwę ulicy Szkolnej, po wybudowaniu „nowej" szkoły (1902-1913) przeniesiono na obecne miejsce. Natomiast dotychczasową Szkolną zaczęto nazywać Ratuszową, od wybudowanego tam w 1892 r. ratusza. „Nowa" ulica Szkolna, zanim powstały tam przybytki oświaty, a więc do początków XX w. nosiła nazwę Tylnej i Krawieckiej.

Ze środka północnej pierzei Rynku wychodzi ul. Powstańców Wielkopolskich, dawna droga prowadząca przez Linie do Międzychodu. Niegdyś nazywana Ostrowną, od około roku 1850 nazywana jest w zapiskach Międzychodzką (*Birnbaumer Strasse*). W pierwszym dziesięcioleciu XX w. pojawia się nazwa *Lindenstrasse* – od niemieckiej nazwy miejscowości do której wiodła – Linde.

Tak więc, z czterech głównych ulic wybiegających z Rynku, dwie zachowały historyczne nazwy o XIX. wiecznym rodowodzie. Zmiana pozostałych jest o tyle zrozumiała, że pałac - zamek przestał pełnić swe podstawowe funkcje. Stracił też na znaczeniu, niegdyś ważny, szlak handlowy do Międzychodu, wiodący przez Linie. Podkreślmy też z uznaniem, że nowe nazwy nawiązują do udziału Lwówka w Powstaniu Wielkopolskim, są więc osadzone w lokalnej tradycji.

We Lwówku, podobnie jak w każdym mieście o rodowodzie średniowiecznym, prócz głównych ulic komunikacyjnych, wytyczono oddzielne uliczki gospodarcze oraz drogi przeznaczane do przepędzania bydła czy też uliczki wiodące do stodół. Rolę uliczek gospodarczych pełniły we Lwówku ulice: Długa - usytuowana równolegle do południowej pierzei Rynku, Świętojańska - równoległa do pierzei północnej, Średnia - do wschodniej i Wąska - równoległa do pierzei zachodniej. Ponadto z Rynku do ul. Długiej prowadziły wąskie uliczki z których obecnie zachowały się dwie, bez nazwy, mające także charakter gospodarczy. Zniknęła natomiast nazwa ulicy Wodnej, łączącej ul. Wittmanna z Długą. Dziś w tym miejscu, na wysokości apteki, znajduje się tylko wąskie, częściowo zabudowane przejście. Historyczną nazwę zachowała również, biegnąca po obwodzie miasta, ul. Grobla.

Ważnym źródłem dostarczającym informacji o nazwach ulic okazały się wnioski lwóweckich organizacji z końca XIX i początków XX stulecia, które urządzając poza miastem festyny, informowały – w zgodzie z obowiązującymi wówczas przepisami – lokalne władze o trasach przemarszu. Od około roku 1890 znajdujemy w zapiskach nazwy ulic Nowotomyskiej i Opalenickiej. Interesująco kształtowało się nazewnictwo dzisiejszych Alei Emilii Sczanieckiej. Ulica ta łączyła się z główną drogą do Trzciela, stąd zapewne pochodzący z 1873 r. zapis nazwy *Tirschtiegel Vorstadt (Trzcielskie Przedmieście),* dotyczącej najpewniej zachodniej części Alei. Używano też nazwy *Alee* (zapis z roku 1894) *Schwanstrasse* lub też, zamiennie, *Vorstadt Schwan,* czyli *Łabędzie Przedmieście* albo tylko *Schwan.* Czy przypisując ulicy owo łabędzie miano, kierowano się obecnością tych królewskich ptaków przy sadzawkach, na wysokości dzisiejszej ulicy Parkowej? Ponadto na interesującej pocztówce z przełomu stuleci znajduje się, reprodukowane techniką światłodruku, zdjęcie wschodniej części Alei z napisem *Vorstädt,* wykonane z wieży kościoła ewangelickiego w kierunku wschodnim. Pocztówki tej jednak nie mogliśmy zamieścić, bo nie uzyskaliśmy zgody jej właściciela na publikację.

Ówczesne nazwy ulic trudne są do odtworzenia, nie ma bowiem z tego okresu żadnych map czy planów z ich nazwami. Stąd też nasza wiedza jest – i chyba pozostanie – nadal niepełna, choć – mam nadzieję – dzięki tej publikacji zostanie znacznie wzbogacona.

Ponadto wiele zagadnień – tu zaledwie zaznaczonych – znajdzie, mam nadzieję, swoje rozwinięcie w *Dziejach Lwówka,* które powinny uświetnić obchody 600. lecia miasta. Czasu więc, wbrew pozorom, pozostało niewiele...

Nazwy ulic Lwówka od schyłku XIX w. po czasy współczesne

nazwy obecne	1960	1938	1890/1910
3. Stycznia	3. Stycznia	3. Stycznia	Zamkowa
3. Maja	Powstańców Wielkopolskich	3. Maja	–
Aleje E. Sczanieckiej	Aleje	Aleje	Aleje, Przedmieście Łabędzia Łabędzie Przedmieście
Św. Barbary	Św. Barbary	Św. Barbary	Św. Barbary
Długa	Długa	Długa	Długa
Gołębia	Gołębia	Gołębia	Gołębia
Grobla	Grobla	Grobla	Grobla
Kościelna	Kościelna	Kościelna	Kościelna
Młyńska	Młyńska	Młyńska	Młyńska
Nowotomyska	Nowotomyska	Nowotomyska	Nowotomyska
Opalenicka	Opalenicka	Opalenicka	Opalenicka
Pniewska	Pniewska	Pniewska	Pniewska
Powstańców Wielkopolskich	Międzychodzka	Międzychodzka	Międzychodzka, Lińska
Ratuszowa	Ratuszowa	Ratuszowa	Szkolna
Szkolna	Szkolna	Szkolna	Tylna, Krawiecka
Średnia	Średnia	Średnia	Średnia
Świętojańska	Świętojańska	Świętojańska	Świętojańska
Wąska	Wąska	Wąska	Wąska
Wittmanna	Wittmanna	Wittmanna	Szewska, Pocztowa

ŚLADAMI LWÓWECKICH POCZTÓWEK

Posiadamy informacje o blisko stu lwóweckich pocztówkach, z których 73 zaprezentowano w niniejszym opracowaniu. Reprodukowane pocztówki pochodzą w zdecydowanej większości z lat 1898 -1918, nieliczne z okresu międzywojennego i okresu okupacji hitlerowskiej. Taka zawartość treściowa jest pochodną dokonań wydawniczych, determinowanych społeczym i handlowym zapotrzebowaniem.

Żaden zestaw pocztówek nie może być uznany za kompletny, także w przypadku Lwówka. Życie – na szczęście – jest pełne niespodzianek, dlatego mamy nadzieję, że publikacja poświęcona lwóweckim pocztówkom spowoduje napływ informacji o nieznanych egzemplarzach.

W podpisach podajemy język oryginału oraz - w nawiasach kwadratowych - tłumaczenie na język polski, w przypadku niemieckojęzyczności oryginału. W nielicznych przypadkach, braku napisów informacyjnych na pocztówkach, dodano krótkie objaśnienie od autorskie w nawiasach okrągłych. Zamieszczamy przy opisach także informacje o obiegu pocztowym oraz o wydawcy i roku wydania. Zastosowane oznaczenia przybliża poniższe zestawienie.

⊙ – pocztówka z obiegiem pocztowym
(⋆) – pocztówka czysta
☒ – pocztówka zapisana, bez obiegu (wysłana w kopercie) lub z uszkodzonym znaczkiem pocztowym
[*nsygn.*] – brak sygnatury wydawcy/nakładcy
[...] – tłumaczenie napisów niemieckich przy opisach pocztówek
(...) – tekst odautorski, nie występujący na pocztówce
[np. 11] – odsyłacz do numeru pocztówki, stosowany w tekście wprowadzającym

Podstawowym kryterium ustalania czasu powstania kart pocztowych jest data stempla pocztowego. Należy jednak pamiętać, że produkcja pocztówki bazuje zwykle na wykonanych wcześniej zdjęciach. Rozpiętość czasowa pomiędzy wykonaniem fotografii a drukiem pocztówki jest bardzo trudna do ustalenia. Dalszym problemem jest datowanie kart wysłanych pocztą. Mogły być one zakupione znacznie wcześniej, przechowywane, a następnie – dopiero po czasie – zapisane i nadane pocztą. Kolejny, trudniejszy problem to ustalenie czasu powstania kart, które nie przeszły przez obieg pocztowy lub zostały wysłane w kopercie.

Inną kwestią jest wiarygodność przedstawionych na kartach widoków. W przypadku najstarszych pocztówek, często upraszczano rysunek lub też zapominano o niektórych szczegółach krajobrazu. Z dużą ostrożnością należy podchodzić do kart kolorowych. Karty światłodrukowe były z reguły kolorowane ręcznie, stąd częste różnice w zastosowanych barwach i ich nasyceniu. Ponadto podczas przenoszenia obrazu na płytę litograficzną czy też matrycę drukarską, często uzupełniano go różnego rodzaju detalami, które miały ubarwić krajobraz czy też poprawić kompozycję.

Przeglądając lwóweckie karty pocztowe, warto zwrócić uwagę na prezentowane obiekty i motywy. Najpopularniejsze były karty z ujęciami Rynku, pałacu i ul. Pniewskiej, a więc obiektów najbardziej reprezentacyjnych, będących niejako wizytówkami miasta.

Przypomnijmy na koniec, że karty pocztowe pozwalają nie tylko zaobserwować zmiany popularnych motywów i prezentowanych na nich obiektów. Warto przyjrzeć się dawnym fotografiom i pocztówkom, by poszukać na ilustracjach tego, czego już nie można we Lwówku zobaczyć.

I. Najstarsza lwówecka pocztówka

Perłą każdego zbioru i zarazem dumą kolekcjonera jest posiadanie najstarszej karty pocztowej. Najstarsza znana pocztówka z widokami Lwówka, wieloobrazkowa, z charakterystycznym napisem *Gruss aus Neustadt b. Pinne [Pozdrowienie z Lwówka]* pochodzi z roku 1898. Wysłana została ze Lwówka do Hannoweru 3 września 1898 r. Przypomnijmy, że z tego samego roku pochodzi najstarsza znana pocztówka nowotomyska, natomiast najstarsza pocztówka opalenicka jest o rok starsza. Pocztówka lwówecka przedstawia pięć widoków miasta, połączonych ozdobnym, secesyjnym ornamentem. Na pierwszej znanej pocztówce lwóweckiej zaprezentowano nowe budynki ratusza i poczty, odsłonięty w roku 1896 pomnik wojenny oraz wschodnią pierzeję rynku, na tle której wprawne oko dostrzeże figurę i pruski pomnik. O obu tych obiektach nieco więcej powiemy przy okazji prezentacji rynku.

Najstarsza znana lwówecka pocztówka znajduje się w zbiorach piszącego te słowa. Podobny egzemplarz, z tego samego roku, z trudną jednak do odczytania datą stempla pocztowego ma w swych zbiorach Maciej Skrzypczak z Poznania. Wydawca pocztówki jest nieznany, pocztówka sygnowana jest ona jedynie numerem 2492.

Taki jest stan wiedzy w chwili obecnej. Czy można spodziewać się znalezienia wcześniejszej lwóweckiej pocztówki? Trudno powiedzieć. Umieszczony na pocztówce pomnik wojenny z roku 1896 stanowi datę graniczną dla ewentualnych wcześniejszych, nam nieznanych, egzemplarzy tej pocztówki.

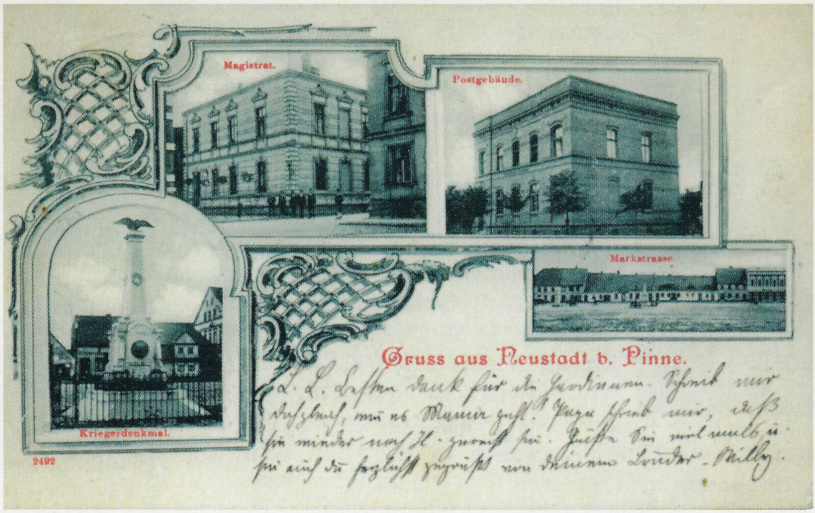

1. Gruss aus Neustadt b. Pinne. Magistrat. Postgebäude. Kriegerdenkmal. Markstrasse [Pozdrowienia z Lwówka. Ratusz. Poczta. Pomnik wojenny. Rynek (ulica Rynkowa)]
1898, ⊙ Neustadt bei Pinne 3 IX [18]98
[nsygn.]

II. Pocztówki wieloobrazkowe

Początkowym etapem wędrówki po dawnym Lwówku, wprowadzającym w jego ówczesny wygląd i w jakiejś mierze także nastrój, są pocztówki wieloobrazkowe. Mają one ten walor, że niejako z istoty pokazują najważniejsze ówcześnie – w zamyśle wydawcy, uwzględniającym zainteresowania potencjalnych klientów – obiekty miasta. Pocztówki te charakteryzują się powtarzalną tematyką, układem (kilka małych obrazków) i – szczególnie w przypadku najstarszych – użyciem secesyjnych ozdobników.W większości są wykonane techniką litografii bądź chromolitografii, częściowo światłodruku.

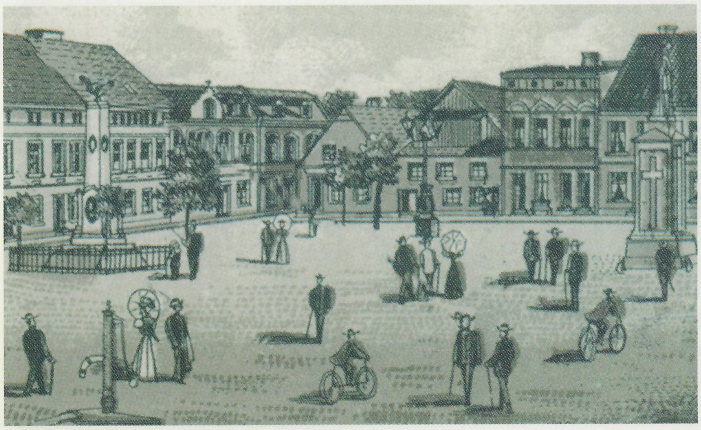

Najpełniejszy obraz Lwówka z końca XIX i początku XX stulecia przedstawiają dwie pocztówki wykonane techniką litografii [2, 3]. Zawierają te same przedstawienia i przeznaczone były dla polskich i niemieckich nabywców. Zwraca uwagę dość nieudolne tłumaczenie nazw obiektów na język polski, choć ukazały się one nakładem polskiego wydawcy, W. Sopolińskiego. Obie ukazały się około roku 1905. Odnotujmy także przy tej okazji kłopoty z poprawną pisownią, także nazwy miasta [15]. Podobne problemy z poprawną pisownią dostrzegamy też na innych, dwujęzycznych pocztówkach.

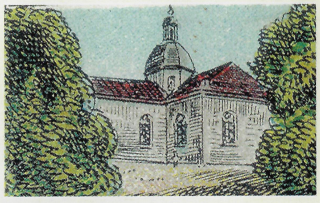

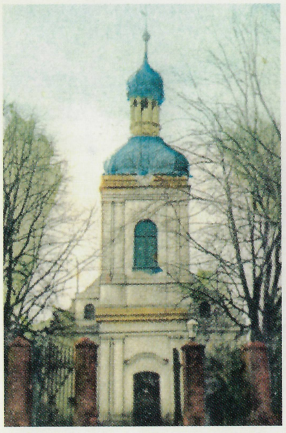

Najważniejsze, prezentowane na pocztówkach wieloobrazkowych obiekty podzielić można na kilka grup tematycznych.

Pierwsza to **obiekty sakralne**: kościół parafialny [9, 11, 12, 13, 17, 19, 20, 21, 24], kościół św. Krzyża [2, 3, 5, 7, 9, 16] oraz świątynia ewangelicka [2, 3, 4, 8, 14, 15, 22]. Obiektami niejako towarzyszącymi w tej grupie są pastorówka [7, 16], ówczesna plebania [10] oraz ołtarz główny w kościele parafialnym [9].

Kolejna grupa to **budynki użyteczności publicznej**: ratusz [2, 3, 4, 6 (z fragmentem ówczesnie ulicy Szkolnej, a obecnej Ratuszowej), 10, 14, 15], poczta [2, 3, 4, 5, 6, 9, 14, 15, 16, 18], szkoła katolicka tzw. „stara" [2, 3, 8, 14, 15].

Na wielu pocztówkach wieloobrazkowych występują należące do Łąckich **pałace** we Lwów-

ku [2, 3, 4, 7, 9-19, 21] i Posadowie [2, 3, 4, 12, 13, 14, 15, 17, 19, 20].

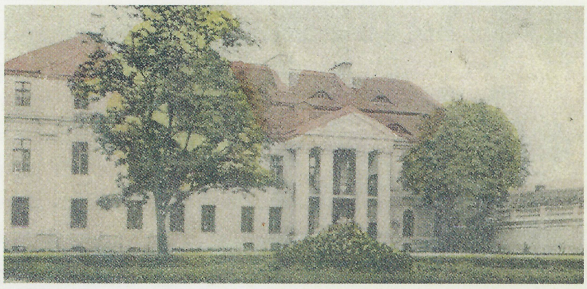

Wielokrotnie prezentowano **rynek**, w różnych ujęciach, stanowił bowiem – także w przeszłości – przedmiot szczególnej dumy [2, 3, 6-16]. Na pocztówkach z rynkiem – lub też samodzielnie – przedstawiano pomnik wojenny z roku 1897., mający głosić chwałę pruskiego oręża [2, 3, 4, 5, 14, 15, 22] oraz hotel Wieczorka [2, 3, 6, 9], o których to obiektach nieco więcej powiemy przy okazji prezentacji rynku.

Pokazywano też **znaczniejsze ulice**, a więc Pniewską u wylotu z rynku [2, 3, 5, 6, 20] oraz z ciekawym przedstawieniem narożnikowego budynku zbudowanego przez Augusta Brauera [7, 16], Nowotomyską [10, 11] – w drugim przypadku z wysokości dzisiejszej ulicy Emilii Sczanieckiej], w kierunku ówczesnego hotelu pocztowego, obecnie budynku poczty. Kolejną prezentowaną była dzisiejsza ulica Stefana Wittmanna, ówcześnie Pocztowa [*Poststrasse* 2, 3, 14, 15, 18], a wcześniej jeszcze Szewska [10, *Schumacherstrasse*, z charakterystycznymi dla początków XIX w. budynkami szczytowymi]. Z kolei na pocztówce prezentującej dzisiejszą Aleję Emilii Sczanieckiej widzimy, obok świątyni ewangelickiej, także budynki rządowe – urzędu celnego i skarbowego [12].

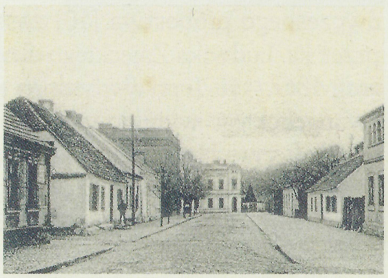

Reprezentowane jest też, choć w skromnym zakresie, **budownictwo przemysłowe** – **gazownia** [7, 16] i **fabryka** [2, 3, 5].

Odrębnie, w części zamykającej tę grupę lwóweckich pocztówek, zamieszczamy po jednej wieloobrazkowej z okresu międzywojennego i czasów okupacji. Na pierwszej z wymienionych, czteroobrazkowej, znajdują się trzy przedstawienia rynku oraz widok na pocztę i hotel pocztowy [24]. Z kolei na pocztówce okupacyjnej widzimy zamieniony na magazyn kościół katolicki, fragment rynku z widocznymi postumentami po strąconych przez hitlerowców figurach świętych Wawrzyńca i Jana Nepomucena, efektowny budynek znajdujący się na narożniku ulic Pniewskiej i Świętojańskiej [obecnie nr 5] oraz budynek budowniczego Brauera, z widocznym krzyżem powstańczym, na rozwidleniu ulic Pniewskiej i Opalenickiej [25].

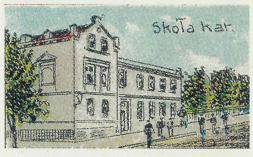

W „rankingu" reprezentacyjnych obiektów Lwówka – prezentowanych w będących niejako wizytówkami miasta pocztówkach wielo-

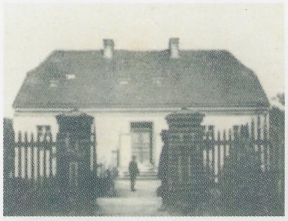

obrazkowych – pierwsze miejsce, pod względem ilości przedstawień, zajmują pałac Łąckich i rynek.

Obiekty tu prezentowane szerzej nieco omówione zostaną w dalszej części książki. Natomiast obiektom, które nie posiadają własnych, odrębnych przedstawień, nieco uwagi musimy poświęcić w tej części opracowania.

Nie posiadają samodzielnych przedstawień **budynki szkolne**. W roku 1854 dozór szkolny zakupił plac przy obecnej ulicy Ratuszowej, gdzie wkrótce wzniesiono budynek szkolny, tzw. „stary" i ulicę tę zaczęto nazywać ulicą Szkolną. W roku 1902, przy obecnej ulicy Szkolnej, ówcześnie Tylnej (*Hinterstrasse*) wzniesiono nowy budynek szkolny, który w roku 1912 znacznie rozbudowano [52]. Z kolei budynek ówczesnego probostwa [10] został zbudowany przez ks. Ludwika Zajęckiego około 1835 r. W latach 1867 – 1870 po wschodniej stronie kościoła ewangelickiego wybudowano nową **pastorówkę** (obecnie budynek przy Alejach Emilii Sczanieckiej nr 62), po przeciwnej stronie kościoła (obecnie nr 60) znajdowała się **szkoła ewangelicka.**

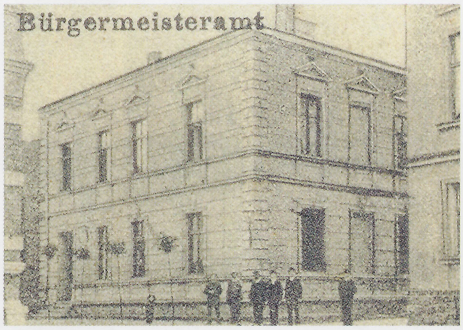

Pierwszą źródłową wzmiankę o **ratuszu** we Lwówku, pochodzącą z roku 1699, znajdujemy w przywileju dla cechu rzeźników. Współczesny ratusz, przy obecnej ulicy Ratuszowej, zbudowany został w roku 1892 wg projektu Augusta Brauera i przebudowany w roku 1905. Niezmiennie służy jako siedziba władz miejskich.

Prócz zabudowy sakralnej, obiektów użyteczności publicznej i mieszkalnych istniały we Lwówku, dość skromnie reprezentowane **budynki przemysłowe i magazynowe.**

W końcu XIX w. rozpoczęła swoją działalność duża **fabryka maszyn i odlewnia,** położona na wschód od miasta, między drogami wiodącymi do Posadowa i Opalenicy. Jej właścicielami byli dwaj Niemcy: Komnick i Bertram. Fabryka miała dużą odlewnię żelaza i osobny dział budowy pługów. Zajmowano się tu też sprzedażą maszyn rolniczych, prowadzono wypożyczalnię pługów parowych, młocarni parowych oraz lokomobili. Zakład zajmował się również świadczeniem usług w zakresie zakładania instalacji elektrycznych. Po kilku latach, przed rokiem 1903, spółkę przejęła spółka akcyjna firmowana przez dwóch głównych udziałowców, Bertrama i Bitricha. Wprowadzili oni m. in. produkcję silników na benzynę, ropę i gaz. Od około 1907 r. fabryka należała do A. Schapmanna, który był również właścicielem podobnych zakładów w Berlinie i Wrocławiu. Nowy właściciel rozszerzył profil zakładu o produkcję pomp i rur.

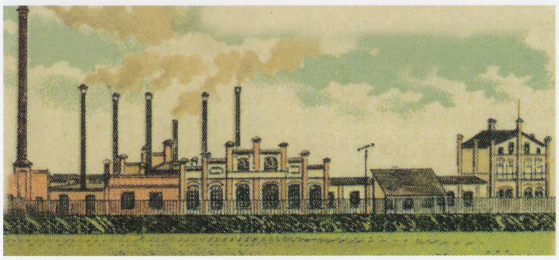

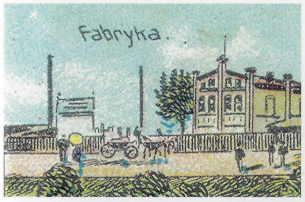

Nie wiemy dokładnie, kiedy wybudowano hale fabryczne oraz mieszkania dla robotników. Fabryka dająca w 1912 r. zatrudnienie około 100 osobom, w okresie międzywojennym zaczęła stopniowo podupadać, choć jeszcze na początku lat dwudziestych XX w. zatrudniała około 50 pracowników. W 1927 r. utworzono nowy dział, zajmujący się budową „kaszarni", czyli maszyn służących do wyrobu kasz. Zabudowania fabryki zachowały się do czasów nam współczesnych.

W 1903 r. uruchomiono we Lwówku **gazownię**, wzniesioną przy obecnej ul. Pniewskiej, przed stacją kolejową. W skład tego zespołu wchodziły: piętrowy dom mieszkalny z biurem, właściwy budynek gazowni o wymiarach 9,6 x 8,5 x 6,5 m, szopa na węgiel, rafineria i smołownia. Gaz wykorzystywano do ogrzewania i oświetlania mieszkań oraz do oświetlania ulic. Miasto około roku 1905 wykupiło gazownię i odtąd było to przedsiębiorstwo komunalne. Długość miejskiej sieci gazowej w roku 1935 wynosiła nieco ponad 5 tysięcy metrów, a miasto do roku 1960 oświetlane było lampami gazowymi. Żaden z obiektów gazowni nie dotrwał do naszych czasów.

Niewątpliwie największą atrakcją okolic Lwówka jest **zespół pałacowo-parkowy w Posadowie**, którego historia sięga XVIII w. Rezydencja, zwana niekiedy „zamkiem", zadziwia interesującą formą architektoniczną. Pałac zbudowany został w roku 1870 dla Władysława Łąckiego przez architekta Stanisława Hebanowskiego, w stylu renesansu francuskiego. Jest to budynek otynkowany, murowany, zwrócony frontem na południe, jednopiętrowy, na planie prostokąta, z charakterystycznymi czterema narożnymi wieżami.

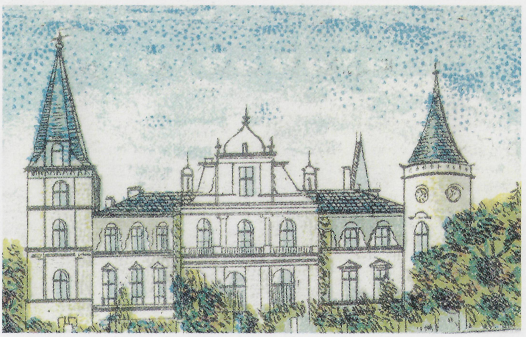

W pałacu, jeszcze w okresie międzywojennym, znajdowała się m.in. kolekcja broni staropolskiej. W archiwum rodzinnym składającym się z 21 działów było wiele przywilejów i listów królewskich, 70 foliałów aktów ziemskich i grodzkich z lat 1362 – 1792, akta miejskie Lwówka i Łobżenicy, uniwersały marszałków konfederacji barskiej, przyczynki do dziejów powstania poznańskiego 1848 r. – głównie na terenie powiatu bukowskiego – oraz ciekawe źródła do dziejów masonerii polskiej. Wystrój reprezentacyjnych wnętrz nawiązywał do wiktorii wiedeńskiej Jana III Sobieskiego. W „zbrojowni", umieszczonej pośrodku budynku, znalazły się m. in. portretowe medaliony króla Jana III, Tadeusza Kościuszki, księcia Józefa Poniatowskiego oraz Jana Łąckiego – przodka właściciela i uczestnika bitwy w 1683 r.

Mam nadzieję, że prezentowane w części wstępnej lwóweckie pocztówki wieloobrazkowe wprowadzą Czytelników w lwówecki nastrój i zachęcą do przechadzki tematycznym szlakiem.

2. Pozdrowienie z Lwówka. Rynek pomnik. Ulica Pocztowa. Burmistrzostwo. Rynek. Pałac w Lwówku. Św. Krzyż. Pomnik. Kościół ewangelicki. Rynek. Pniewska ulica. Poczta. Fabryka. Pałac w Posadowie. Wieczorek's Hotel. Szkoła kat.
ok. 1905, ⊙ Neustadt bei Pinne 8 VIII [19]06
W. Sopoliński, Neustadt, J.P. jr i. B.

3. Gruss aus Neustadt. Markt mit Denkmal. Poststrasse. Bürgermeister Amt. Nördl. Marktseite. Schloss Neustadt. Kreuzkirche. Krieger denkmal. Evangelische Kirche. Markt. Pinner Strasse. Keiserl. Postamt. Machinenfabrik. Schloss Posadowo. Wieczorek's Hotel. Kathol. Schule.
ok. 1905 (★)
W. Sopoliński, Neustadt, J.P. jr i. B. 1598

Wśród lwóweckich pocztówek brak przedstawień wąskotorówki i młyna Mroczkiewicza – fot. ok. 1958 r.

W okresie międzywojennym obszar miasta – podobnie jak w 1885 r. – wynosił 1051,4 ha, z czego teren zabudowany stanowił 25 ha i nie zmienił się do końca okresu międzywojennego. Następował powolny wzrost liczby budynków mieszkalnych: od 255 w roku 1885 i 268 po dziesięciu latach, do 286 w roku 1921 i 302 w roku 1931.

Liczba ludności w 1920 r. wynosiła 3338 osób, z czego 678 mieszkańców stanowili Niemcy i Żydzi. Wielu z tych ostatnich opuściło Lwówek. W ten sposób zmniejszała się liczba ludności niepolskiej, co ilustruje zamieszczona tabela (str. 18). Wyjeżdżali przeważnie obywatele narodowości żydowskiej, którzy nie widzieli w Polsce perspektyw na rozwój dochodowego handlu z Berlinem, jaki miał miejsce przed wojną. W *Kronice miasta Lwówka* zapisano na ten temat m. in.: *Obywatele ci nie mieli krzywdy w mieście, mieli swoją bożnicę na ulicy Grobla, swój cmentarz grzebalny na ul. Aleje, swoją szkołę żydowską i swojego rabina. Mimo to jednak ciągnęli na zachód. Polscy kupcy na ten czas mogli korzystnie kupić szereg domów wokół rynku się mieszczących i przejąć sklepy, co przyczyniło się do rozwoju polskiego kupiectwa i rzemiosła.*

W celu zachęcenia inwestorów Magistrat w 1921 r. zamieścił w prasie krajowej ogłoszenie zawierające informację, że odstąpi nieodpłatnie 50 mórg ziemi na cele inwestycyjne. Jednak oferta ta nie spotkała się z zainteresowaniem. Lwówek w okresie międzywojennym nie rozwijał się zbyt prężnie pod względem gospodarczym. Skromne były więc fundusze miejskie, stąd też niewiele było inwestycji komunalnych. Największym ówczesnym przedsięwzięciem była budowa – przy ul. Ratuszowej – przytułku dla starców oraz budynku na

Baczność!

Bardzo korzystna oferta.

Miasto Lwówek liczące 3,000 mieszkańców Woj. Poznańskie, które posiada gazownię, fabrykę papierosów, fabrykę maszyn i odlewnie, młyn parowy, dwa tartaki, mleczarnię [illegible] cegielnie. 656

Mała kolejka na miejscu, stacja wielkiej kolei 8 klm., oddalona, szerokotorowa projektowana. Wielkie państwowe lasy 6 klm. od miejsca. Najodpowiedniejsza miejscowość dla nowo się mających budować fabryk i przedsiębiorstw. gdyż Magistrat rola do budowy **do morg. 50** jest gotów oddać darmo. Większa ilość cegły na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Magistrat Lwówek.

Ogłoszenie Magistratu, zamieszczone m.in. w „Kurierze Lwowskim" z 13 kwietnia 1922 r.

przyrządy pożarnicze. Ponadto Bractwo Strzeleckie na gruncie położonym przy parku miejskim w 1925 r. wybudowało strzelnicę. Kolejnym przedsięwzięciem miejskim była budowa targowiska przy ul. Międzychodzkiej. Drugie targowisko istniało na placu u zbiegu ulic Aleje i Nowotomyskiej. W lutym 1939 r. uchwalono, aby plac po targowisku uregulować i utworzyć skwer.

Niewiele też przybyło budynków mieszkalnych. Nowa zabudowa powstała wzdłuż ulicy Polnej w kierunku północnym, przy ulicach Kasztanowej i Wiśniowej oraz na wolnych działkach bliżej centrum miasta.

Jedną ze zmian w starym układzie urbanistycznym było przedłużenie ulicy Ratuszowej w kierunku wschodnim. Podkreślano, że przedłużenie tej ulicy ... *jest konieczne, gdyż tranzytowa ul. Pniewska jest za wąska, wobec czego zachodzi potrzeba rozgraniczenia ruchu samochodowego od wozowego*. Projektowano przedłużyć ulicę Ratuszową do ul. Opalenickiej, wytyczyć nową ulicę z ul. Pniewskiej do przedłużonej Ratuszowej oraz nową ulicę od przedłużonej Ratuszowej do parku miejskiego. Nie doszło do całkowitego zrealizowania planów. Przeprowadzono tylko część ul. Ratuszowej oraz ul. Parkową wiodącą od Ratuszowej do parku.

W drugiej połowie lat trzydziestych zamierzano rozbudować miasto w kierunku północno – zachodnim przez tworzenie działek budowlanych. Planów tych jednak nie zrealizowano, na przeszkodzie stanął wybuch drugiej wojny światowej.

Wspomnijmy też, że w okresie międzywojennym działało we Lwówku wiele polskich organizacji i stowarzyszeń, m.in. Koło Śpiewacze, Towarzystwo Robotników, Towarzystwo Powstańców i Wojaków, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół", Towarzystwo Młodzieży, Towarzystwo Przemysłowców, Bractwo Strzeleckie. Aktywnie działało też – kierowane przez hrabinę Konstancję Łącką – Towarzystwo św. Wincentego á Paulo, zajmujące się opieką społeczną.

* * *

Na koniec części wprowadzającej nieco uwagi powinniśmy poświęcić nazwom lwóweckich ulic, które współtworzą oblicze miasta. Są one osadzone w przeszłości oraz uświęcone tradycją i przyzwyczajeniami ludności. Nazwy ulic Lwówka, tak jak wszędzie, zmieniały się w zależności od sytuacji politycznej (np. Waryńskiego i Nowotki - jako swoisty haracz ideologiczny płacony ówczesnej władzy), klimatu społecznego (np. 3. Maja i „wędrująca" ul. Powstańców Wielkopolskich), a w ostatnich latach również w wyniku inicjatyw mieszkańców (np. Świtalskiego i Wittmanna).

Z naroży Rynku wychodzą głównie ulice w kierunku wschodnim i zachodnim, które stanowią podstawę równoleżnikowego układu ulic w mieście. Od strony wschodniej dochodzi do Rynku ulica Pniewska, dawny trakt łączący Lwówek z Pniewami i Poznaniem. Ulica ta w przeszłości nazywana była Tumską (zapisy z lat 1778 i 1813) i Poznańską (zapis z roku 1835).

Przedłużeniem ulicy Pniewskiej w kierunku zachodnim jest ul. 3 Stycznia, wcześniej nazywana Dworską i Zamkową, która wychodzi z północno – zachodniego narożа Rynku. Nazwę dzisiejszą nadano ulicy już w okresie międzywojennym, dla upamiętnienia udziału ochotników lwóweckich w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19. Ulica 3. Stycznia skręca w kierunku południowym i dochodzi do ul. Wittmanna, wybiegającej z południowo-zachodniego narożа Rynku w kierunku zachodnim. Niegdyś ulica ta nosiła nazwę Szewskiej, zmienioną w początkach XX stulecia na Pocztową, po wybudowaniu poczty, do której ta ulica prowadziła. Obie te nazwy występują na pocztówkach.

Odpowiednikiem ul. Wittmanna po drugiej stronie Rynku jest wiodąca w kierunku wschodnim ul. Ratuszowa, pierwotnie krótsza od obecnej i dochodząca tylko do rowu. Ulica ta nosiła nazwę Szkolnej, którą wzięła od tzw. „starej" szkoły, zbudowanej przy tej ulicy

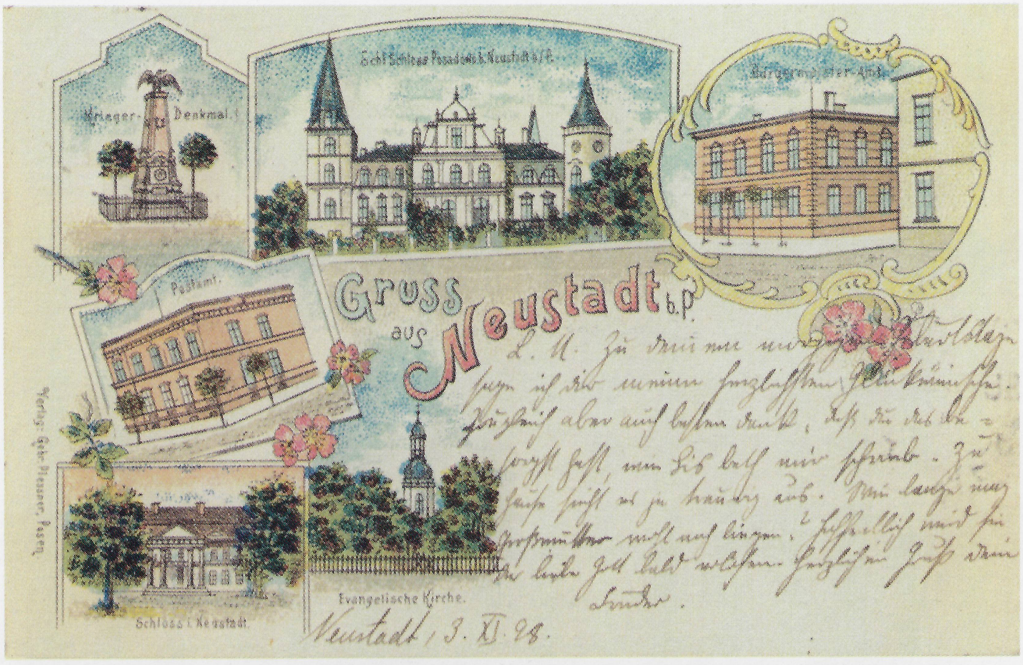

4. Gruss aus Neustadt b. P. Krieger Denkmal. Schloss Posadowo b. Neustadt b./P. Bürgermeister Amt. Postamt. Schloss Neustadt. Evangelische Kirche [Pozdrowienie z Lwówka. Pomnik wojenny. Pałac w Posadowie. Ratusz. Pałac we Lwówku. Kościół ewangelicki]
1898, ⊙ Neustadt bei Pinne 3 XI [18]98
Verlag Gebr. Plessner, Posen

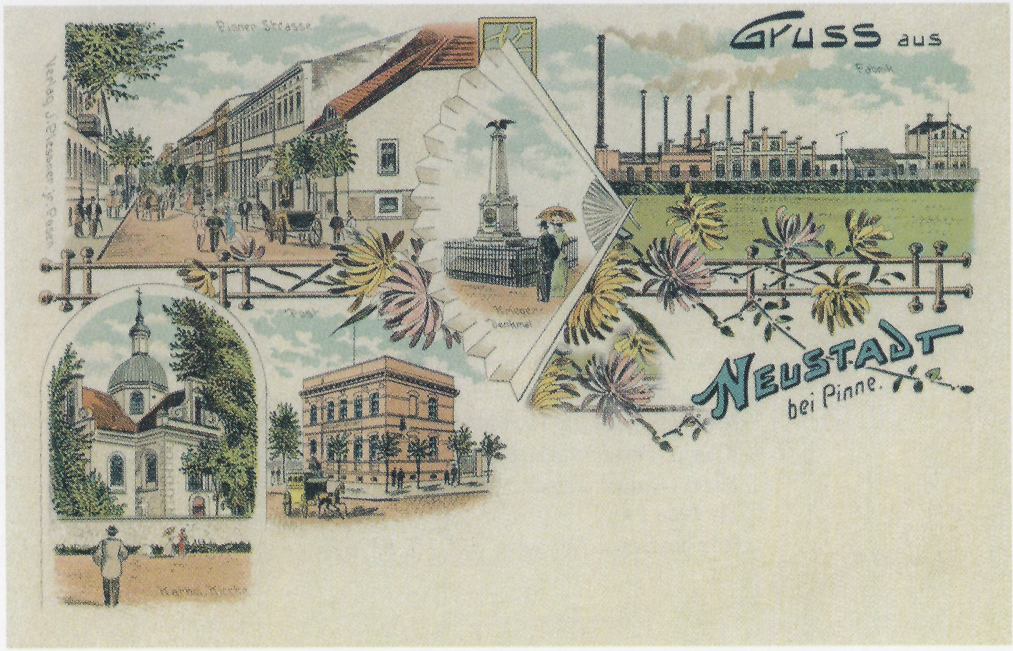

5. Gruss aus Neustadt bei Pinne. Pinner Strasse. Krieger Denkmal. Fabrik. Kathol. Kirche. Post [Pozdrowienia z Lwówka .Ulica Pniewska. Pomnik wojenny. Fabryka. Kościół katolicki. Poczta].
ok. 1900 (★)
Verlag J. Plessner, Posen .

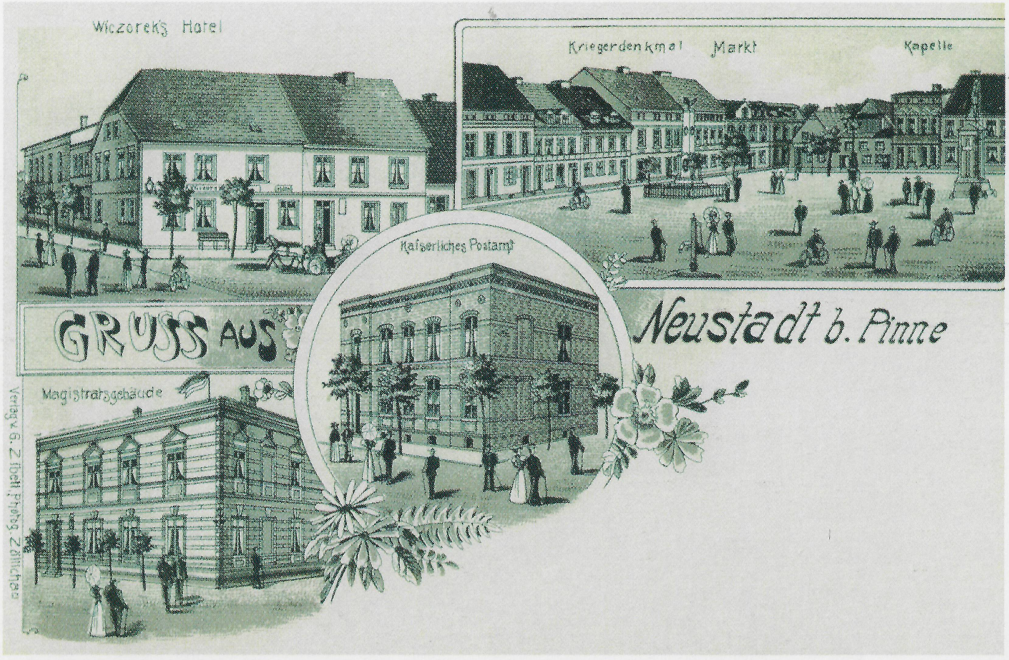

6. Gruss aus Neustadt b. Pinne. Am Markt. Kathol. Schule. Wochenmarkt. F. Wieczorek's Hotel. Krigerdenkmall. Markt. Kapelle. Keiserlichepostamt. Magistratsgebäude [Pozdrowienia z Lwówka. Hotel Wieczorka. Pomnik wojenny. Rynek. Kapliczka. Cesarski urząd pocztowy. Ratusz]
ok. 1900 (★)
Verlag Z. Zibelt Photog. Zillichau

7. Gruss aus Neustadt bei Pinne. Pinnerstr. Marktseite. Kathol. Kirche. Schloss. Evgl. Pfarhaus. Gasanstalt. Markt. Pinnerstr. [Pozdrowienie z Lwówka. Ulica Pniewska. Pierzeja Rynku. Kościół katolicki. Zamek (pałac). Pastorówka. Gazownia. Rynek. Ulica Pniewska
ok. 1906 ⊙ Neustadt bei Pinne 18 V [19]07
Verlag von Oscar Prüfer, Neustadt b. Pinne

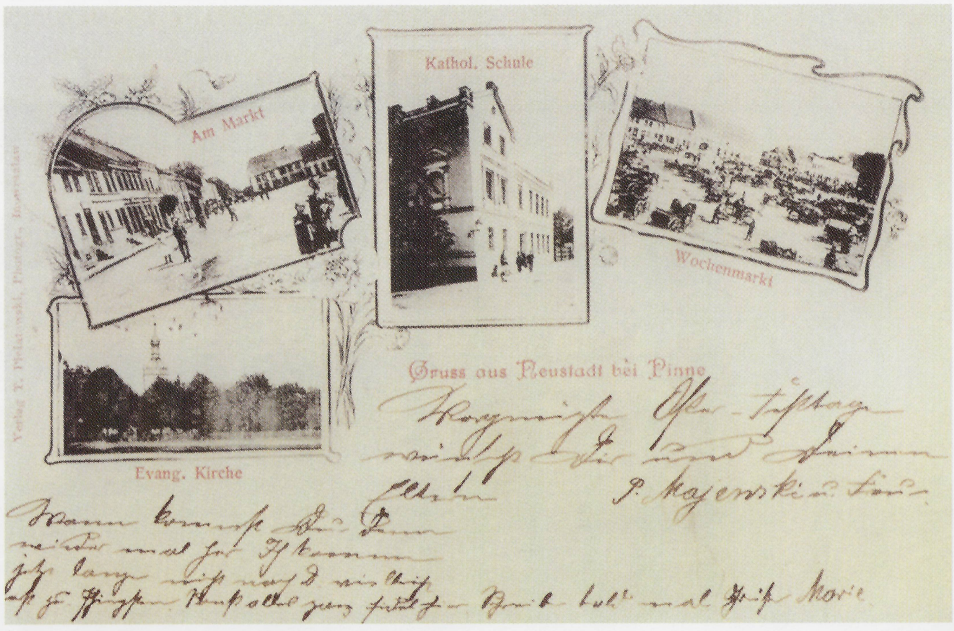

8. Gruss aus Neustadt bei Pinne. Am Markt. Kathol. Schule. Wochenmarkt. Evang. Kirche. [Pozdrowienie z Lwówka. Rynek. Szkoła katolicka. Targ cotygodniowy. Kościół ewangelicki. Kościół katolicki].
ok. 1900, ⊙ Neustadt bei Pinne 3 XII [19]03
Verlag T. Pielatowski, Photogr., Inowrozlaw

9. Pozdrowienie z Lwówka. Kościół katolicki. Cesarski urząd pocztowy. Wieczorek's Hotel. Św. Krzyż. Zamek we Lwówku. Wielki ołtarz.
ok. 1900, ⊙ Neustadt d. P., 4 II [19]02
T. Pielatowski, fotogr. Inowrocław

10. Gruss aus Neustadt bei Pinne. Magistratsamt. Wochenmarkt. Probstei. Neutomischlerstrasse. Schumacherstrasse [Pozdrowienie z Lwówka. Siedziba władz miejskich. Targ cotygodniowy. Probostwo. Ulica Nowotomyska. Ulica Szewska]
ok. 1900, ⊙ Opalenitza 4 IV [19]02
Verlag T. Pielatowski, Photogr., Inowrozlaw

11. Gruss aus Neustadt b. P. Kath. Kirche. Neutomischler Strasse. Westl. Markseite. Schloss. [Pozdrowienie z Lwówka. Kościół katolicki. Ulica Nowotomyska. Zachodnia strona Rynku. Zamek]
ok. 1910, ⊙ Neustadt bei Pinne 17 VII [19]12
Photogr. Stein, Neustad b. Pinne

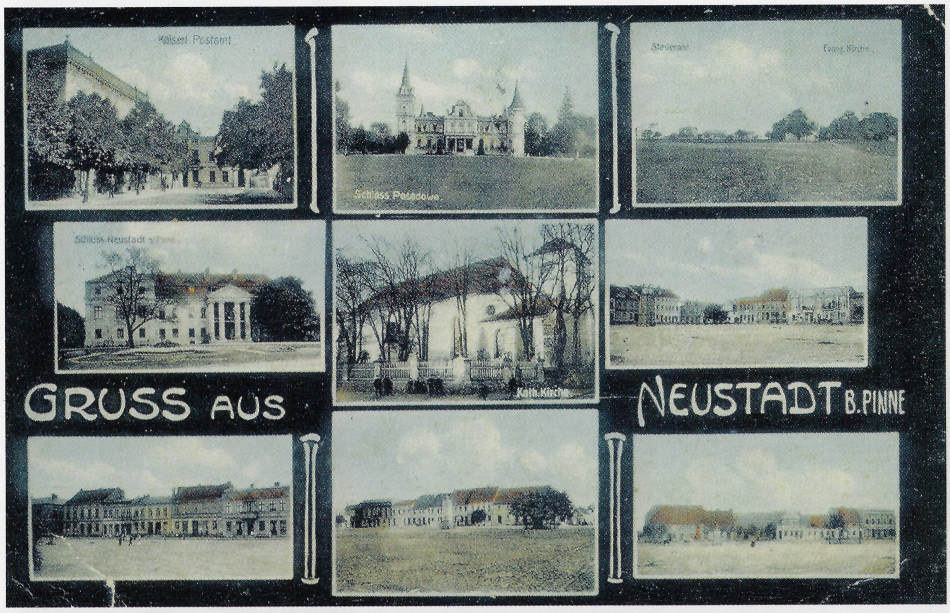

12. Gruss aus Neustadt b. Pinne. Kaiserl. Postamt. Schloss Posadowo. Steueramt- Evg. Kirche. Schloss Neustadt b. Pinne. Kath. Kirche. [Pozdrowienia z Lwówka. Cesarski urząd pocztowy. Pałac w Posadowie. Urząd podatkowy - kościół ewangelicki. Pałac w Lwówku. Kościół katolicki]
ok. 1910, ⊙ Feldpost. 24 I [19]16
Verlag W. Sopoliński, Neustad b. P.

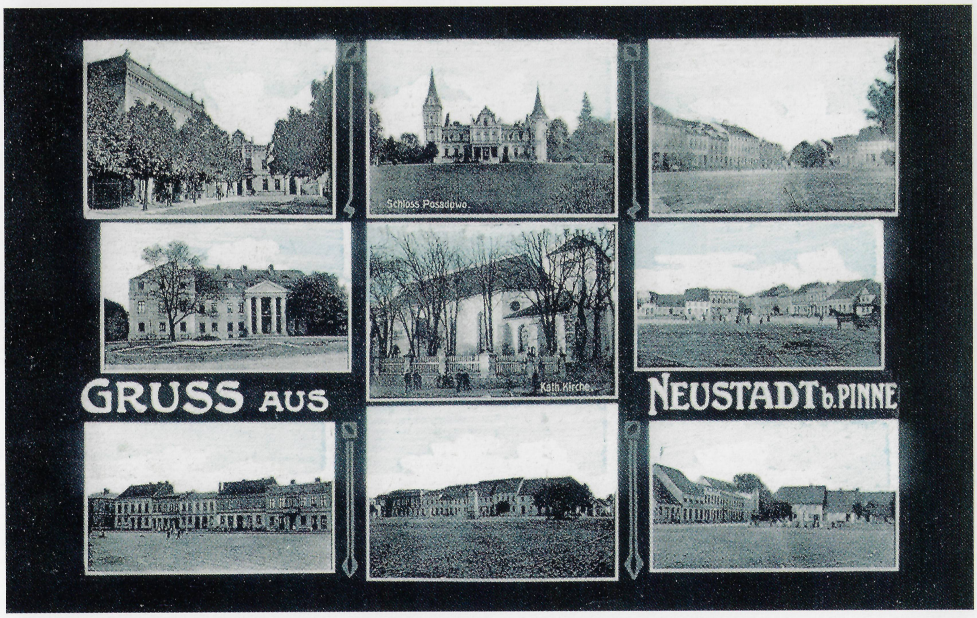

13. Gruss aus Neustadt b. Pinne. Schloss Posadowo. Kath. Kirche [Pozdrowienia z Lwówka. Pałac w Posadowie. Kościół katolicki]
ok. 1904, ⊙ Neustadt b. P. 10 XI [19]04
Verlag W. Sopoliński, Neustadt b. P.

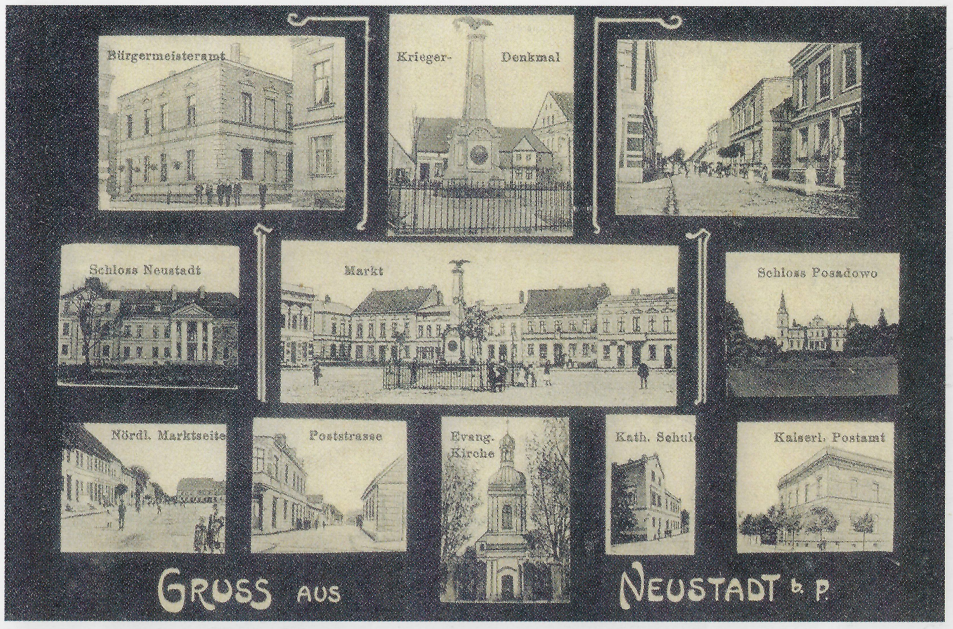

14. Gruss aus Neustadt b. P. Bürgermeisteramt. Krieger Denkmal. Schloss Neustadt. Markt. Schloss Posadowo. Nördl. Marktseite. Poststrasse. Evang. Kirche. Kath. Schule. Keiserl. Postamt [Pozdrowienie z Lwówka. Ratusz. Pomnik wojenny. Pałac w Lwówku. Rynek. Pałac w Posadowie. Północna strona Rynku. Ulica Pocztowa. Kościół ewangelicki. Szkoła katolicka. Poczta].
ok. 1910, (★)
Verlag W. Sopoliński, Neustadt b. Pinne

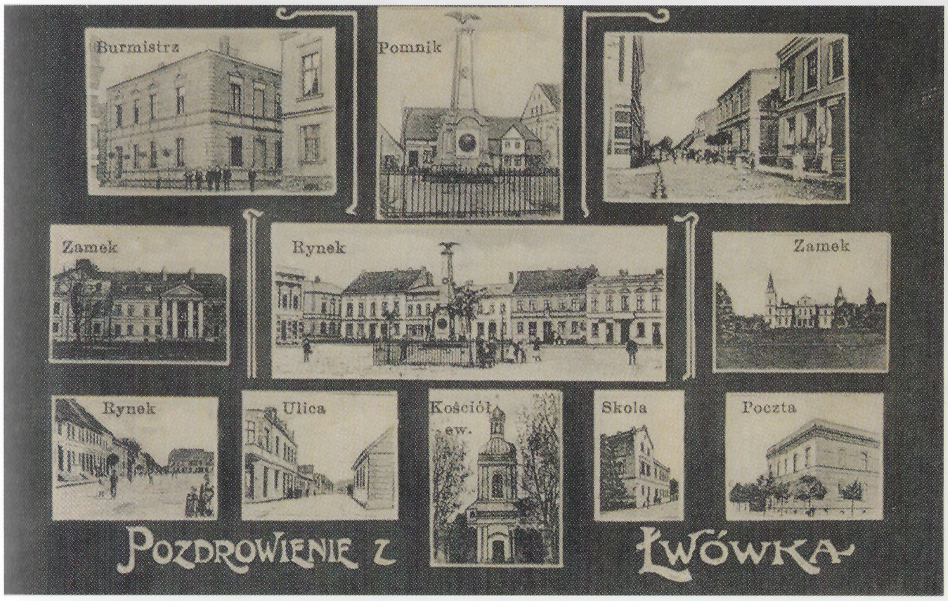

15. Pozdrowienie z Lwówka. Burmistrz. Pomnik. Zamek. Rynek. Zamek. Rynek. Ulica. Kościół. Szkoła. Poczta
ok. 1910, ⊙ Neustadt 11 V [19]16
Verlag W. Sopoliński, Neustadt b. Pinne

16. Neustadt b/P. Pinnerstrasse. Kathol. Kirche. Postamt. Marktseite. Marktseite. Schloss. Evang.Pfarrhaus. Markseite. Gasenstalt. Pinnerstrasse [Lwówek. Ulica Pniewska. Kościół katolicki. Pierzeja rynkowa. Pierzeja rynkowa. Zamek. Pastorówka. Pierzeja rynkowa. Gazownia. Ulica Pniewska]
ok. 1905, ⊙ Neustadt b.Pinne 9 IX [19]06
Verlag von Oscar Prüfer, Neustadt b. P.

17. Pozdrowienie z Lwówka. Pałac w Lwówku. Pałac w Posadowie. Kościół katolicki.
ok. 1915, ⊙ Neustadt b.Pinne 6 IX [19]16
Verlag W. Sopoliński

18. Gruss Neustadt b. Pinne. Poststrasse. Kaiserl. Postamt. Schloss [Pozdrowienie z Lwówka. Ulica Pocztowa. Cesarski urząd pocztowy. Pałac]
ok. 1903, ⊙ Neustadt b.Pinne 22 XII [19]03
Verlag W. Sopoliński, P.j B.

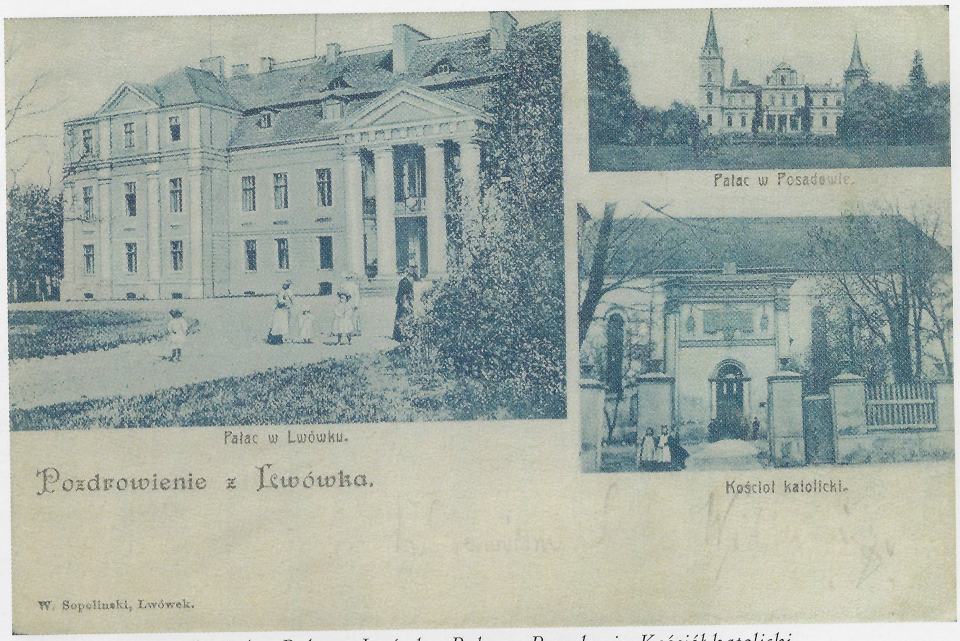

19. Pozdrowienie z Lwówka. Pałac w Lwówku. Pałac w Posadowie. Kościół katolicki.
1904, ⊙ Neustadt b.Pinne, 22 V [19]07
W. Sopoliński, Lwówek, J.P. jr i B.

20. Pozdrowienie z Lwówka. Pniewska ulica. Kościół katolicki. Schloss Posadowo
ok. 1900, ☒
Verlag von W. Sopoliński, Neustadt b. P.

21. Gruss aus Neustadt b. Pinne. Pozdrowienie z Lwówka. Schloss Neustadt. Pałac w Lwówku. Katholische Kieche - Kościół katolicki.
1904, ⊙ Neustadt bei Pinne 21 VII 1904
Verlag M. Jakubowicz, Neustadt b. Pinne, 1207

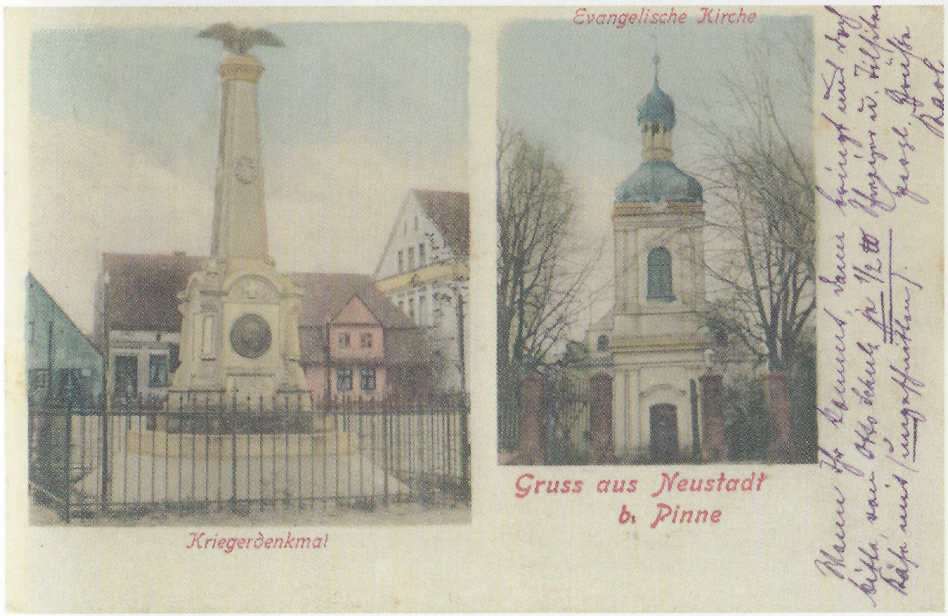

22. Gruss aus Neustadt b. Pinne. Kriegerdenkmal. Evangelische Kirche.[Pozdrowienie z Lwówka. Pomnik wojenny. Kościół ewangelicki]
1905, ⊙ Opalenitza 19 VIII 1908
Verlag M. Jakubowicz, Neustadt b. Pinne, 1208

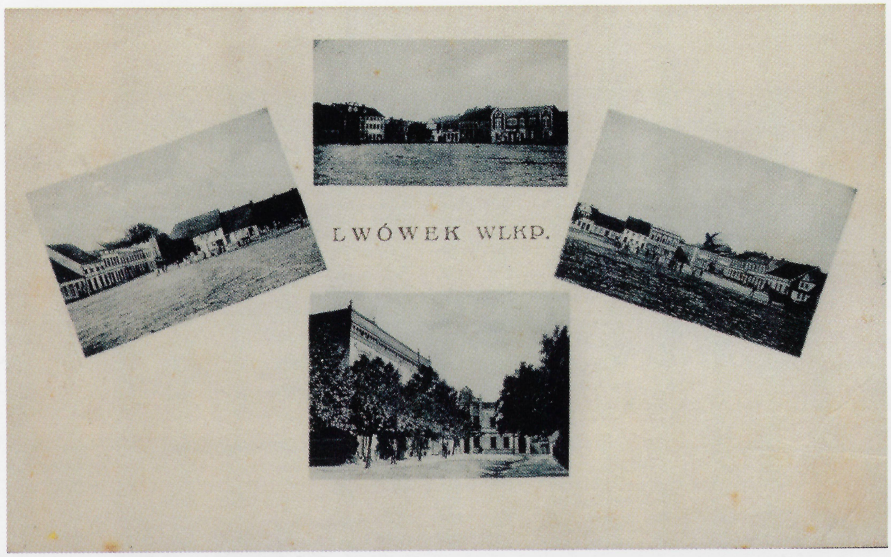

23. Lwówek Wlkp.
ok. 1925, ⊙ Lwówek 10 VIII 1927
W. Sopoliński, Lwówek (Wlkp.)

24. [Lwówek Wlkp].
ok. 1942 (★)
Fotoverlag Hans Kanngiesser, Litzmannstadt

III. Rynek

Jak już wcześniej wspomniano, Lwówek – co rzadkie w Wielkopolsce – został założony na tzw. surowym korzeniu. Oznacza to, że w momencie lokacji wytyczono rynek i wychodzące z niego ulice, a zachowany układ urbanistyczny jest typowy dla miast lokowanych na prawie magdeburskim. Centrum miasta stanowi rynek, w kształcie zbliżonym do trapezu, o wymiarach 97 m (bok wschodni) x 106,5 m (zachodni) x 129 m (północny) x 128 m (południowy). Z naroży rynku wychodzą główne ulice w kierunku wschodnim (Pniewska i Ratuszowa) i zachodnim (Wittmanna i 3. Stycznia). W kierunku północnym, ze środka pierzei, wybiega ulica Powstańców Wielkopolskich. Pośrodku rynku wznosiła się charakterystyczna **wieżyczka zegarowa**, z efektownymi latarniami gazowymi, która powstała około roku 1908. Dzisiejsza zegarynka pochodzi z roku 1947, posiada jednak zachowany mechanizm zegarowy, przechowany przez okres okupacji, otrzymała też, w ostatnim czasie, stylizowane lampy, nawiązujące do pierwowzoru. W okresie z którego pochodzi większość reprodukowanych pocztówek, na Rynku znajdował się **pruski pomnik wojenny,** odsłonięty w roku 1896. Położony był w części południowo-wschodniej, posiadał tablicę z napisami i otoczony był metalowym ogrodzeniem. W czterech narożnikach, począwszy od około roku 1875, znajdowały się pompy, które ponownie – w ostatnim czasie – udanie wpisano w krajobraz lwóweckiego rynku.

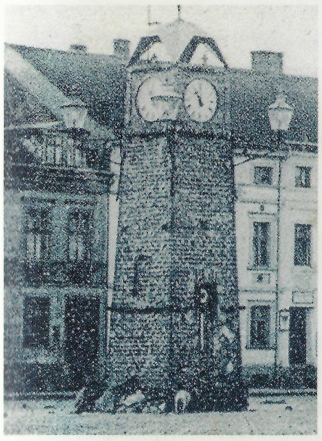

Z istniejących przekazów ikonograficznych wynika, że w północnej części placu stały na postumentach dwa pomniki: **św. Wawrzyńca** – od strony zachodniej i **św. Jana Nepomucena** – od strony wschodniej. Na placu znajdowały się także maszt oraz słup ogłoszeniowy. Figury świętych zostały zniszczone przez Niemców w 1941 r. Czy możliwa jest ich restauracja?

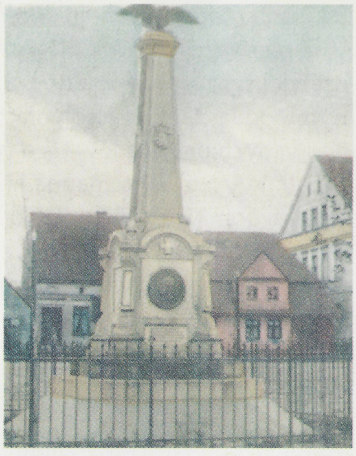

Czy genezę figury św. Jana Nepomucena na lwóweckim Rynku możemy łączyć z losami i pamięcią o Janie Nepomucenie Łąckim (1805-1831), który zmarł 1 lipca 1831 r. „w obronie Ojczyzny", a więc podczas powstania listopadowego? O powstańczych dokonaniach Łąckiego, w nagrobnej inskrypcji nazwanego porucznikiem, niewiele wiadomo. Łącki pochowany został w podziemiach kościoła parafialnego we Lwówku dopiero 21 maja 1835 r. Znamienne jest to, że podczas bierzmowania w parafii lwóweckiej, które odbyło się 3 maja 1834 r., wszyscy przyjmujący ten sakrament mężczyźni otrzymali imię Jan Nepomucen. Przy obecnym

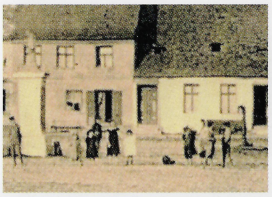

stanie badań nic więcej o genezie figury św. Jana Nepomucena we Lwówku nie możemy powiedzieć. Natomiast pierwszym, nie budzącym żadnych wątpliwości, śladem źródłowym, dokumentującym istnienie tej figury, jest reprodukowana wcześniej pruska mapa z 1891 r.

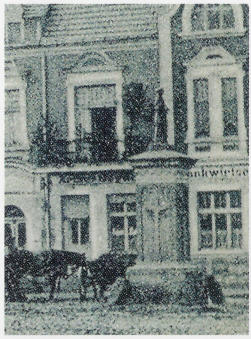

Łatwiejsze nieco jest wskazanie genezy drugiej figury, także zaznaczonej na wspomnianej mapie. Przypomnijmy, że św. Wawrzyniec był o owym czasie patronem „od pożarów", stąd nie dziwi oddanie się w opiekę tego świętego w mieście wielokrotnie doświadczanym przez pożary. Kult współczesnego nam patrona strażaków, św. Floriana, rozwinął się w Wielkopolsce znacznie później, w dużej mierze za sprawą abpa Floriana Stablewskiego.

W północno – wschodnim narożu już w XVIII w. była karczma, tzw. „czerwona giełda". W tym samym miejscu znajdował się widoczny na pocztówkach – **hotel Wieczorka**, który z nazwą wskazującą na nowego właściciela pojawia się w źródłach w roku 1894. W hotelowej sali odbywały się m. in. zebrania i przedstawienia teatralne polskich organizacji, głównie Towarzystwa Przemysłowego oraz niemieckiego Towarzystwa Śpiewaczego *Concordia*. Przebudowany hotel, ówcześnie Wieczorka, nadal pełnił swe podstawowe funkcje. W 1935 r. uchwalono budowę stacji benzynowej w północno – wschodnim narożu, tj.

przy ul. Pniewskiej (obecnie miejsce przystanku autobusowego, na zdjęciu obok), a w 1938 r. postawiono słup ogłoszeniowy. Również w 1938 r. uchwalono usunąć wszystkie schody domów w Rynku z uwagi na bezpieczeństwo, do realizacji tej uchwały jednak nie doszło.

Po założeniu w 1903 r. gazu, Rynek był oświetlony lampami gazowymi, zawieszonymi na ścianach otaczających go domów.

Z pierwszej połowy XIX w. zachowało się niewiele domów. Były to budynki ustawione najczęściej szczytowo do ulicy, z reguły dość wąskie, z sienią biegnącą w głąb domu, z mieszkalnym poddaszem, często połączone z zabudowaniami gospodarczymi. Jednym z ostatnich zachowanych przykładów tego typu domów jest budynek nr 21 w pierzei zachodniej Rynku, narożnikowy z ul. Wittmanna [29]. Z pierwszej połowy XIX w. pochodzą również niewielkie parterowe domki, zbudowane kalenicowo, gliniane, szachulcowe lub murowane, kryte dachami dwuspadowymi, niekiedy z wystawkami. Budynki takie widzimy na pocztówkach przedstawiających wschodnią pierzeję Rynku [36, 37]. Niektóre z nich zachowały sie do czasów nam współczesnych, także na sąsiednich ulicach: Wittmanna, 3. Stycznia, Ratuszowej.

Przed połową XIX w. zaczęły też pojawiać się domy dwukondygnacyjne, których dół z reguły przeznaczony był na cele handlowe lub na warsztat, góra zaś na mieszkanie. Z tyłu działki znajdowały się zabudowania gospodarcze – stajnie, budynki inwentarskie, magazyny i niewielkie spi-

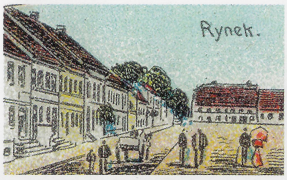

chlerze. Pochodzące z około połowy XIX wieku dwukondygnacyjne domy są wysoko podpiwniczone, charakteryzują się wysokimi dachami, a ich elewacje z reguły są podzielone gzymsami. Otwory ujęte są w proste opaski, a w pasach międzykondygnacyjnych pojawiają się niekiedy elementy dekoracji sztukatorskiej, np. budynki nr 16, 18 i 19 w południowej pierzei Rynku. W ostatniej ćwierci XIX w. i na początku następnego stulecia pojawiły się domy bardziej okazałe, o elewacjach wzbogaconych dekoracją architektoniczną i sztukatorską. Ich fasady są tynkowane lub licowane cegłą klinkierową, której najczęściej towarzyszy jasny detal wyrobiony w tynku, naśladujący piaskowiec lub sztuczny kamień. Dachy tych budynków są już płaskie lub o niewielkim nachyleniu połaci, a elewacje zakończone są czasem attykami. Dopatrywać się w nich można prób nawiązania do wzorów architektury francuskiej i niderlandzkiej, czego przykładem jest np. budynek nr 8 we wschodniej pierzei [np. 41].

Rynek lwówecki był wielokrotnie przedstawiany na pocztówkach. Prezentację lwóweckiego rynku zaczynamy pocztówkami przedstawiającymi pruski pomnik wojenny z roku 1897 na tle pierzei południowej [25, 26, 27]. Dodajmy, że dwie z nich [26 i 27] są przykładem dwujęzyczności i dwubarwności ówczesnych lwóweckich pocztówek. Następnie – kolejno, prezentujemy pierzeje: południową [28, 29], południowo - zachodnią [30, 31 – to także kolejny przykład dwujęzyczności], północno - zachodnią [32], północną, z wylotem ul. Powstańców Wielkopolskich [33, 34], północno – wschodnią z figurą św. Jana Nepomucena [35], wschodnią z hotelem Wieczorka na rogu wybiegającej w kierunku wschodnim ul. Pniewskiej z widocznymi figurą św. Jana Nepomucena i pruskim pomnikiem [36, 37].

Spacer po Rynku kończymy pierzeją południowo – wschodnią [38 - z „zegarynką", 40, 41] i pruskim pomnikiem [39]. Widoczny jest tu także budynek ratusza, u wylotu ulicy Ratuszowej, ówcześnie Szkolnej (*Schulstrasse*). Dwie ostatnie z zamieszczonych w tej części pocztówek symbolizują niejako obcą – najpierw pruską, potem hitlerowską – obecność w mieście. Pierwsza pocztówka, jedna z najstarszych w prezentowanym zbiorze, przedstawia pruski pomnik wojenny,w interesującym graficznie ujęciu [42]. Na drugiej widzimy postumenty po strąconych przez hitlerowców figurach świętych Wawrzyńca i Jana Nepomucena oraz słup ogłoszeniowy [43].

Rynek lwówecki, jako jeden z nielicznych, nadal pełni funkcję miejsca handlu. Wszystkie jego pierzeje są w większości zabudowane zabytkowymi domami, pochodzącymi z XIX i początków XX wieku. Zabudowa lwóweckiego rynku została w 1974 r. wpisana do rejestru zabytków.

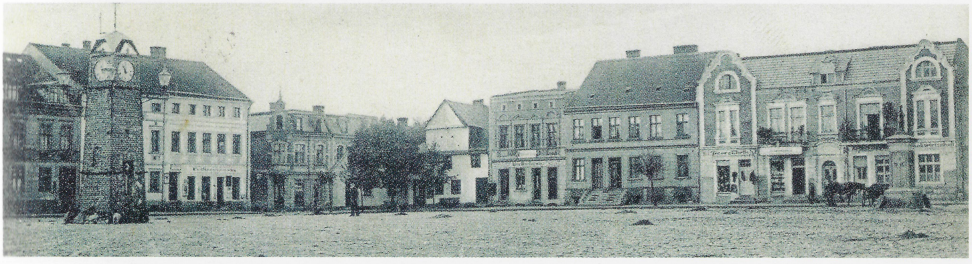

25. Gruss aus Neustadt bei Pinne. Grün's Hotel - Markt
[Pozdrowienie z Lwówka. Hotel Grünsa na Rynku]
ok. 1906, ⊙ Neustadt bei Pinne 23 V 1907
J.P. Jr. i B.

26. Gruss aus Neustadt b. Pinne [Pozdrowienie z Lwówka]
ok. 1905, (★)
J.P. Jr. i B.

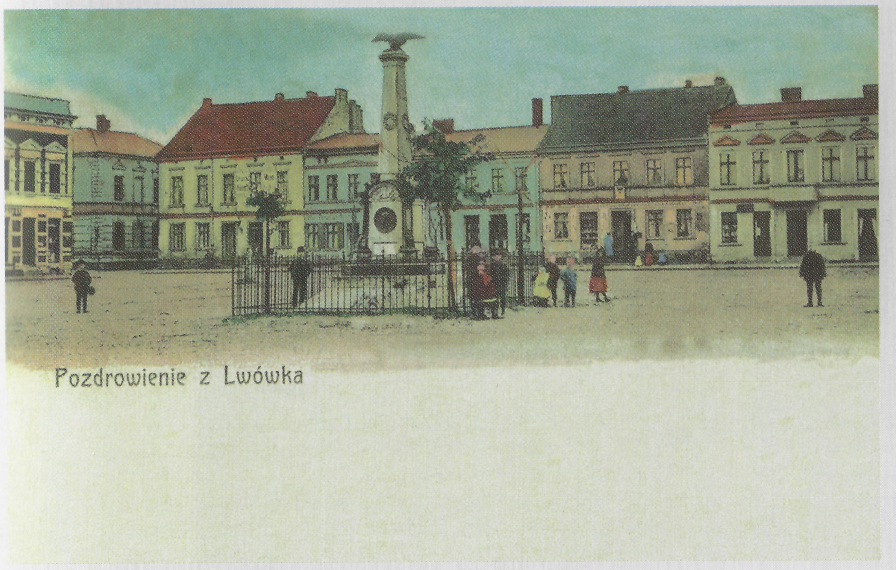

27. Pozdrowienie z Lwówka
ok. 1905, (★)
J.P. Jr. i B.

28. Pozdrowienie z Lwówka. Rynek
ok. 1915, (★)
Verlag W. Sopoliński, Neustadt b. P.

29. Lwówek Wlkp.
ok. 1930, ⊙ Feldpost 3 X [19]39
Nakł. W. Sopoliński Lwówek Wlkp.

30. Pozdrowienie z Lwówka. Rynek
1910, ⊙ Neustadt bei Pinne 12 IX [19]11
Verlag von Oscar Prüfer, Neustadt b. P.

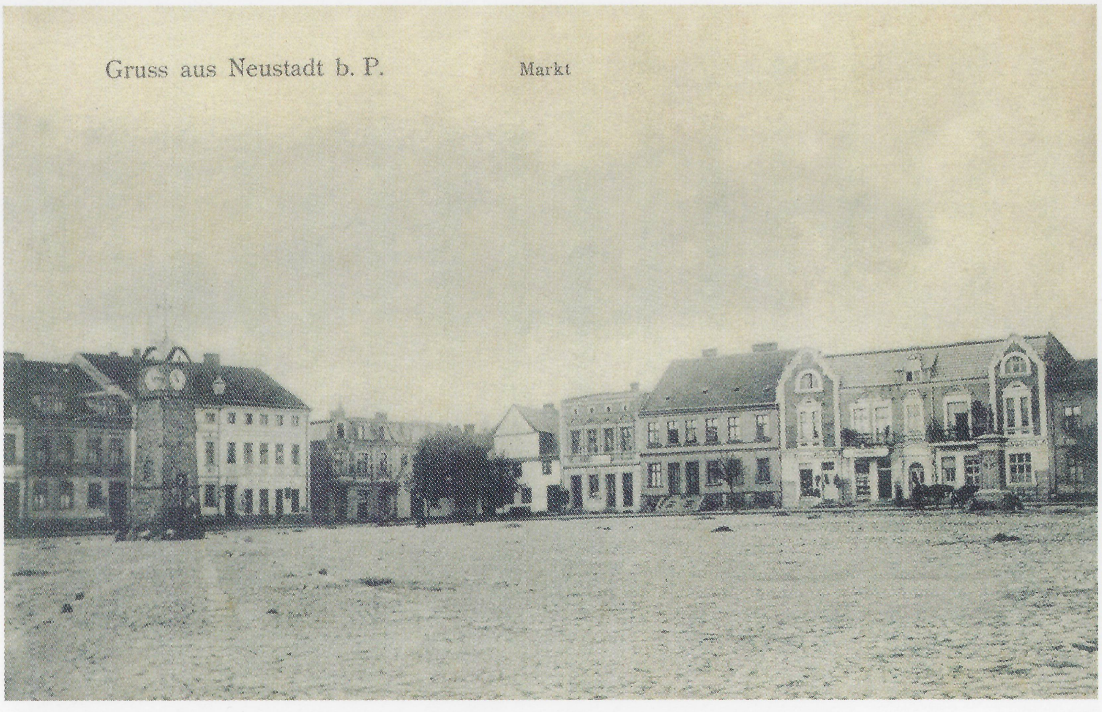

31. Gruss aus Neustadt b. P. Markt [Pozdrowienie z Lwówka. Rynek]
ok.1912, ⊙ Neustadt bei Pinne 8 IX [19]12
Verlag von Oscar Prüfer, Neustadt b. P.

32. Lwówek Wlkp.
ok. 1932, ⊙ Feldpost 5 X [19]39
Nakł. W. Sopoliński Lwówek Wlkp.

33. Gruss aus Neustadt bei Pinne [Pozdrowienie z Lwówka]
1908, ⊙ Neustadt b. Pinne 22 V [19]08
Verlag W. Sopoliński Neustadt b. Pinne

34. Gruss aus Neustadt b. Pinne. Lwówek. Wochenmarkt. Kriegerdenkmal [Pozdrowienie z Lwówka. Targ cotygodniowy. Pomnik wojenny]
ok. 1900, ☒
Eingenthum u. Verlag v. M. Jacobowicz, Neustadt b. Pinne

35. Pozdrowienie z Lwówka. Rynek
1908, ⊙ *Neustadt b. Pinne 13 IV [19]08*
Verlag W. Sopoliński Neustadt b. Pinne

36. Gruss aus Neustadt b. Pinne. Markt [Pozdrowienie z Lwówka. Rynek].
1898 ⊙ 7 IX 1898 Schwiebus
Verlag V.S.& G. Saulsohn, Berlin c 25 No. 365.1910

37. Gruss aus Neustadt b.P. Wieczorek's Hotel. [Pozdrowienie z Lwówka. Hotel Wieczorka]
1912, ⊙ Neustadt b. Pinne 20 XII 1912
Verlag von Oscar Prüfer, Neustadt b. P.

38. Neustadt b. Pinne. Markt [Lwówek. Rynek]
ok. 1916, ☒
Gustaw Kausler Neustadt b. P., Tx 2367

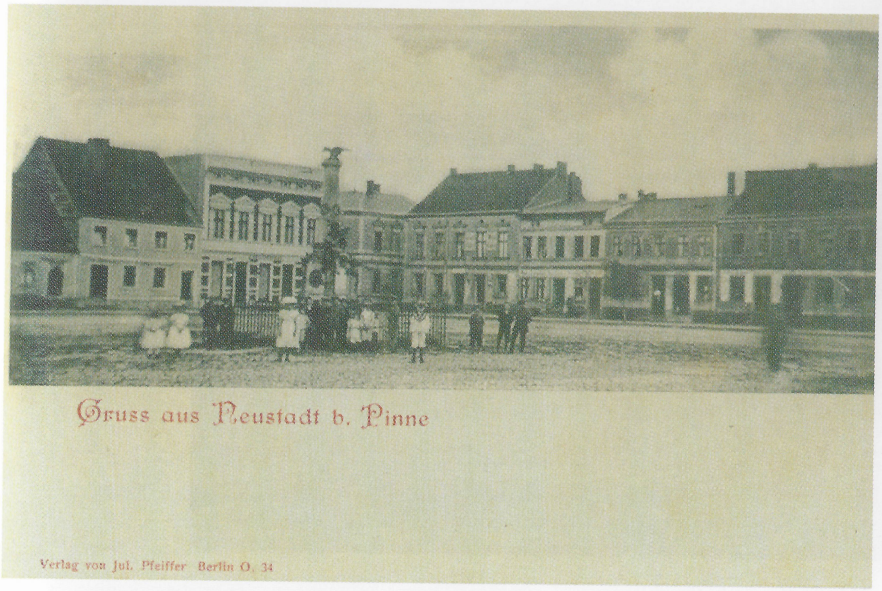

39. Gruss aus Neustadt bei Pinne [Pozdrowienie z Lwówka]
ok. 1904 , (★)
Verlag von Jul. Pfeiffer Berlin O. 34

40. Lwówek Wlkp.
ok. 1930 (★)
Nakład W. Sopoliński, Lwówek Wlkp.

41. Neustadt bei Pinne. Markt [Lwówek. Rynek]
ok. 1916, ☒ Lwówek [7 XI 1921]
[nsygn.]

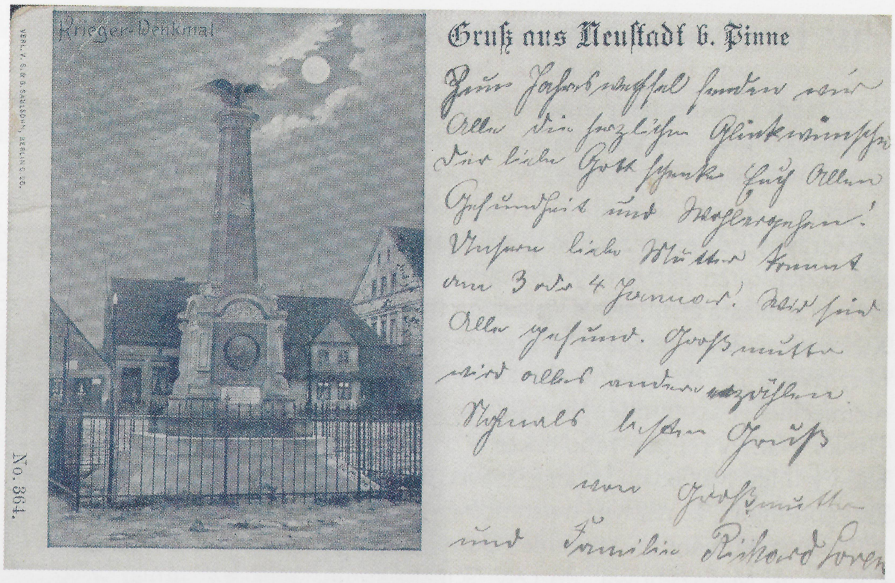

42 . Gruss aus Neustadt b. Pinne . Krieger Denkmal. [Pozdrowienie z Lwówka. Pomnik wojenny].
1898 ⊙ 30 XII 1898, Schwiebus
Verlag V.S.&G. Saulsohn, Berlin c 25 No. 364

43. Neustadt bei Pinne. Marktplaz [Lwówek Wlkp. Rynek]
ok. 1941 (★)
Fotoverlag Hans Kanngiesser, Litzmannstadt

IV. Ulica Powstańców Wielkopolskich

Ze środka północnej pierzei Rynku – obok efektownego, narożnikowego budynku z roku około 1840 [44] – wychodzi dawna droga prowadząca ze Lwówka do Linii (niem. *Linde*). Jeszcze w XIX w. była to część ważnego szlaku handlowego, wiodącego z Poznania przez m.in. Duszniki, Brody, Pakosław, Posadowo, Lwówek, Linie, Miłostowo do Międzychodu, Skwierzyny i dalej na zachód. Droga prowadziła przez sąsiadujący ze Lwówkiem, od strony północnej, teren nazywany Ostrowem, dlatego początkowo nosiła nazwę Ostrownej. U jej wylotu z miasta znajdowała sie jedna z bram miejskich („brama Ostrowna"). Od około połowy XIX stulecia ulica wiodąca tą drogą nazywana była Międzychodzką [*Birnbaumer Strasse*]. W początkach XX stulecia, w aktach miejskich zaczyna pojawiać się nazwa *Lindenstrasse,* od niemieckiej nazwy miejscowości do której wiodła – *Linde,* co należy tłumaczyć jako ulica Lińska. Nazwy tej używano także w okresie międzywojennym, z czasem jednak wrócono do nazwy ulicy Międzychodzkiej, a obecnie ulica ta nosi nazwę Powstańców Wielkopolskich. Przypomnijmy, że nazwę Powstańców Wielkopolskich nosiła niegdyć obecna uloca 3. Maja.

Na wspomnianym wcześniej Ostrowie – obejmującym teren ograniczony drogą lińską, obecną ul. Magazynową do tzw. ścieżki konińskiej oraz mniej więcej teraźniejszą obwodnicą – w połowie XIX stulecia powstała strzelnica bracka. Dodajmy, że lwóweckie bractwo strzeleckie powstało w roku 1479 i było czwartym w Wielkopolsce, po Poznaniu, Kcyni i Żninie. Przed końcem XIX stulecia przy strzelnicy powstała restauracja z kręgielnią [47], będąca siedzibą i główną ostoją miejscowego bractwa kurkowego. Po odzyskaniu niepodległości strzelnicę przeniesiono w okolice boiska piłkarskiego za parkiem, a w miejscu tym pobudowano mleczarnię.

Charakterystycznym obiektem na tej ulicy był hotel Andreasa Gliersa [45, 46], radnego miejskiego, wybudowany na rogu obecnych ulic Powstańców Wielkopolskich i Grobla. W hotelu tym m.in. odbywały się zebrania niemieckiego Towarzystwa Śpiewaczego *Concordia*. Ponieważ organizacja ta, do około roku 1904, spotkania odbywała w hotelu Wieczorka, na ten więc okres możemy datować powstanie budynku, który zachował się w postaci zasadniczo niezmienionej do czasów nam współczesnych. Na budynku wmurowana została tablica upamiętniająca wymarsz powstańców lwóweckich na front zachodni powstania wielkopolskiego 1918/19.

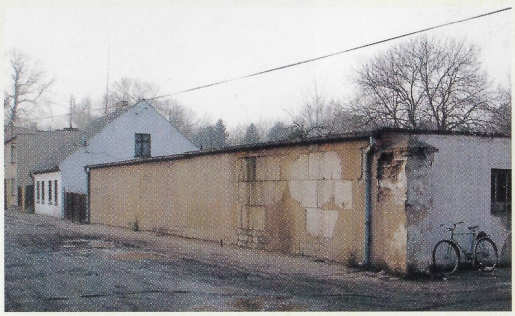

Strzelnica (z lewej) i miejsce, w którym stała synagoga - stan obecny

Przy przecinającej ulicę Powstańców Wielkopolskich ulicy Grobla znajdowała się synagoga, którą widać w tle na pocztówkach przedstawiających hotel Gliersa [45, 46]. Pierwsza synagoga została zbudowana we Lwówku najpewniej w pierwszej połowie XVIII w., gdy po osadzeniu tu Żydów dano im do użytku część dzisiejszej ulica Grobla – od muru pałacowego i fragment tzw. przekopu, do granic z terenami proboszczowskimi. Prawdopodobnie cały kwartał – między - Rynkiem, ul. Powstańców Wielkopolskich, ul. Grobla i terenem dworskim – stanowił dzielnicę żydowską. Obok bożnicy, wg opisu miasta z roku 1778, znajdował się plac rabina i dom szkolny. Przypuszczalnie niedaleko synadogi, w 1799 r., wzniesiono nowy dom rabina. Prawdopodobnie synagoga spłonęła podczas pożaru miasta w 1813 r. Gdy wskutek pożaru miasto znacznie zubożało, wielu starozakonnych opuściło Lwówek, przez co ich gmina, nie mając odpowiednich funduszy, nie miała możliwości odbudowania synagogi. Żydzi lwóweccy nie zrezygnowali jednak z budowy nowej świątyni. Znaczną kwotę na ten cel zebrał wówczas rabin Saul Hirsch, który podczas dwuletniej podróży wygłaszał w różnych miastach, między innymi w Warszawie, odczyty i wykłady. Synagoga została pobudowana jednak głównie dzięki pomocy finansowej dziedzica Melchiora Łąckiego. Nowa budowla była szeroka na około 23 metry, a długa na 36 metrów. Z zestawień materiałów, jakie zużyto na budowę wynika, że był to obiekt murowany z cegły, o dachu krytym dachówką. Z tyłu umieszczono sień schodową, która mogła prowadzić na galerie dla kobiet. Ściany wewnętrzne były wybielone, natomiast „podniebienie farbowane". Ostateczne zakończenie budowy – czy może przebudowy, bowiem z materiałów źródłowych nie wynika to jednoznacznie – nastąpiło w roku 1859. Rabinem był wówczas pochodzący z Wrocławia dr Jacob Hamburger, który przeszedł do historii jako autor *Realencyklopädie für Bibel und Talmud* (Stirliz 1862). W końcu XIX w., gdy zmniejszyła się znacznie liczba Żydów w mieście, Lwówek przyłączono do rabinatu w Pniewach. W okresie międzywojennym mniejszość żydowska nie odgrywała praktycznie żadnej roli w życiu Lwówka. Gdy w roku 1924 pozostało zaledwie dwóch mężczyzn tej narodowości, o sytuacji w gminie żydowskiej władze Lwówka informowały Starostwo w Nowym Tomyślu, pisząc m.in. iż: *Synagoga od czterech lat stoi nieużywana, wewnętrzne urządzenie bóżnicy zabrali ze sobą Żydzi, którzy wyprowadzili się do Niemiec. W bardzo złym stanie znajduje się budynek dawniejszej szkoły żydowskiej*. Synagoga, wraz ze szkołą żydowską, rozebrana została przez Niemców około roku 1942, a cegłę z rozbiórki przeznaczono na budowę kilku domów na ul. Wiśniowej.

Na drugim planie budynek synagogi około roku 1908 (reprodukcja fragmentu pocztówki nr 45)

44 .Neustadt b. P. - Łwówek [!]
ok. 1916, ☒
W. Stein, Photogr. Atelier Neustadt b. P.

45. Gruss aus Neustadt b. P. Carl Schober's Raiser-, Frisier- und Harrschneide Salon. Glier's Hotel, Ostseite. Glier's Hotel, Südseite [Pozdrowienie z Lwówka. Hotel Gliersa, strona wschodnia. Hotel Gliersa, strona południowa.
1908, ⊙ *Neustadt bei Pinne 26 VII [19]09*
Verlag Photograph Stein, Neustadt b. P.

46. Glier's Hotel. Neustadt b. Pinne
ok. 1914, ⊙ Neustadt b. Pinne, 6 I [19]14
Verlag Fridr. Loff Weinhöhla-Dresden

47. Lwówek. Pozdrowienie z Strzelnicy
ok. 1910, ⊙ Neustadt bei Pinne 26 VIII [19]12
Verlag Photograph Stein, Neustadt b. P.

V. Ulica Pniewska

Ulica Pniewska jest główną i najbardziej reprezentacyjną arterią miasta. Już w przywileju lokacyjnym z 1419 r. jest mowa *o wielkiej drodze do Pniew*. Na ulicy Pniewskiej w przeszłości znajdowały się dwa mosty i brama, wzmiankowane jeszcze w XIX stuleciu. Ulica wybiega z północno - wschodniego narożnika rynku w kierunku wschodnim, w przeszłości nazywana była Tumską (zapisy z lat 1778 i 1813) i Poznańską (zapis z roku 1835). W roku 1813 wybuchł w mieście wielki pożar, który spowodował bardzo duże straty w zabudowie. Spaliła się wówczas m.in. część północna i wschodnia rynku oraz dzisiejsza ulica Pniewska, aż do bramy miejskiej. Uznano wówczas, że przyczyną pożaru i dużych strat były *...ciasne ulice i (...) nieforemnie pobudowane domy*. Aby w przyszłości uniknąć podobnych zdarzeń, zwrócono m.in. uwagę na kwestię szerokości ulic. W rezultacie ulica Pniewska została wówczas poszerzona kosztem ogrodu proboszczowskiego i cmentarza przy kościele farnym. Cmentarz nie był już wówczas używany, bowiem ostatni pochówek odbył się tu 24 grudnia 1802 r. W roku 1938 radni miejscy związani z endecją zamierzali nadać ulicy imię Romana Dmowskiego, jednak propozycja ta nie uzyskała akceptacji większości Rady Miejskiej.

U jej wylotu z rynku znajduje się – często na pocztówkach prezentowany – narożnikowy, niezbyt fortunnie przebudowany budynek Hotelu Wieczorka, o którym mówiliśmy już wcześniej.

Na pocztówkach z przedstawieniem ulicy Pniewskiej widzimy jej wylot z Rynku, z prezentowaną jej stroną południową [48], a także często obecnym na pocztówkach wieloobrazkowych, budynkiem ozdobionym charakterystycznym wykuszem w kształcie wieżyczki. Kolejna pocztówka [49] przedstawia początek północnej strony ulicy, a właściwie przejście północnej pierzei rynku w ulicę Pniewską. Na obu tych pocztówkach widoczny jest wylot ul. Świętojańskiej, jeszcze bez efektownego, narożnikowego budynku w kształcie litery L, wybudowanego przez Augusta Brauera (obecnie budynek nr 5), zaprezentowanego na następnej [50], okupacyjnej pocztówce. Korzystając z obecności w tym miejscu, zajrzyjmy na chwilę na ulicę Świętojańską [51], gdzie widzimy budynek „Rolnika", ówczesny płot przy kościele oraz niezachowaną, bo przebudowaną w latach międzywojennych plebanię. Na kolejnych pocztówkach widzimy restaurację z ogrodem i kręgielnią Janickiego [52], reprezentacyjny budynek oznaczony dziś nr 25, który prezentowano także na pocztówkach wieloobrazkowych. Ulicy Pniewskiej dotyczy też pocztówka wieloobrazkowa [45], która ze względu na zamieszczone tam przedstawienie synagogi znalazła się w innym rozdziale. Zawiera ona m. in. , reprodukowane powyżej, przedstawienie salonu – według ówczesnych standardów – fryzjerskiego Carla Schobera. Obok budynku, dziś oznaczonego nr 40, widzimy jeden z ówcześnie licznych, dziś już nie istniejących mostków.

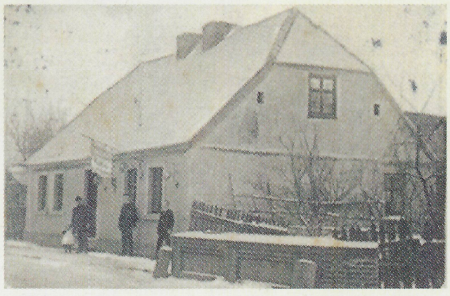

Odrębnego omówienia wymaga pocztówkowa prezentacja kościoła parafialnego [54, 55, 56], wybudowanego w niewielkim oddaleniu od rynku, na placu przy drodze do Pniew. Powstał on przypuszczalnie około połowy XV wieku, gdyż już w 1466 r. wymieniane są w źródłach altarie przy kościele ufundowane. Kościół parafialny pod wezwaniem NMP Wniebowziętej, św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty jest najcenniejszym zabytkiem Lwówka. Obecna późnogotycka świątynia powiększona została w pierwszej połowie XVI w. o nawy boczne i kruchtę, a później była wielokrotnie przebudowywana, m.in. w XVIII w. nadbudowano kondygnację wieżową od wschodu. Natomiast wieża, stojąca dawniej od strony zachodniej, uległa uszkodzeniu wskutek pożaru w 1813 r. i została rozebrana.

We wnętrzu świątyni znajduje się interesujący, stiukowy ołtarz główny, zawierający w polu głównym obraz *Wniebowzięcie NPM* z 1860 r. pędzla Władysława Simona , a także rzeźby św. Jana Ewangelisty i św. Jana Chrzciciela oraz dwóch proroków i Św. Trójcy, a na tabernakulum rzeźby Aarona i Melchizedecha. Ołtarz główny był prezentowany na pocztówkach [9, 57], jednak ówcześnie zastosowana technika reprodukcji i druku – w pierwszym przypadku światłodruk, w drugim chemigrafia – uniemożliwiała oddanie zbyt wielu szczegółów. Przed kościołem znajdowała się [56], w miejscu dawnego cmentarza – zachowana do dziś, choć na innym postumencie – kamienna rzeźba Matki Boskiej Niepokalanej z końca XVIII w. W okresie okupacji hitlerowskiej kościół zamieniono na magazyn i m.in. rozebrano otaczający świątynię mur (zdjęcie poniżej). Interesujący przyczynek do dziejów kościoła znajduje się w niepublikowanych, kronikarskich zapiskach, w których m.in. czytamy:

W miesiącach letnich roku 1944 zaczęto zwozić do kościoła parafialnego we Lwówku – ze stacji w Pniewach kilkadziesiąt wagonów z towarami z Łodzi. Było tam urządzenie szpitala z bogatym asortymentem leków, rentgenem etc., instrumentarium medyczne i weterynaryjne, bele towarów mundurowych, instrumenty muzyczne, urządzenia i maszyny biurowe.W końcu stycznia 1945 r. w czasie, kiedy front wschodni już zaczął przekraczać linię Warszawy i wojska radzieckie zbliżały się do Poznania, we Lwówku zjawiło się tzw. Sprengkommando (jednostka minerska), która pod wodzą majora Muellera miała wysadzić w powietrze kościół wraz z całą zawartością towarową. W ciągu nocy, w czasie jak już ewakuowała się na zachód ludność niemiecka – żołnierze zakładali ładunki wzywając ludność do opuszczenia terenu, ponieważ siła wybuchu tak wielkiego gmachu była znaczna. W czasie tym były srogie mrozy i cały oddział zjawił się w domu na Rynku 1, żądając ogrzania i przynaglając jego mieszkańców do opuszczenia domu. Napojono ich odpowiednio wzmocnioną herbatą i nakłoniono do odłożenia zadania na następny dzień, na co się major zgodził, żądając tylko kwatery dla swego oddziału. W dniu następnym okazało się, że oddziały radzieckie zbliżają się już do Lwówka, więc major zarządził odcięcie ładunków i uciekał co sił jedynym jeszcze wolnym odcinkiem frontu do Rzeszy. Był to katolik bawarski, któremu misja, jaką miał wykonać nie była przyjemna w chwilach oczywistej klęski, skorzystał więc z zaskoczenia, żeby mieć pretekst do niewykonania zadania...

Kolejny interesujący i zamieszczany na pocztówkach obiekt znajduje się w rozwidleniu ulic Pniewskiej i Opalenickiej. Znajduje się tam charakterystyczny dom budowniczego miejskiego Augusta Brauera,[58] zbudowany w drugiej połowie poł. XIX w., przed którym stoi charakterystyczny, drewniany krzyż, posiadający interesującą historię. Otóż w roku 1929 na walnym zebraniu Towarzystwa Powstańców i Wojaków we Lwówku zgłoszono projekt budowy pomnika „Wolności". Postanowiono przeznaczyć na ten cel pieniądze uzyskane ze sprzedaży karuzeli, orazi środki pochodzące z przedstawień amatorskich. Sprawa nieco się odwlekała, jednak w 1933 r. zapadła decyzja ufundowania krzyża przydrożnego, w intencji upamiętnienia walk powstańczych kompanii lwóweckiej na froncie zachodnim w roku 1919. Uroczystość poświęcenia pomnika odbyła się 15 września 1934 r. w czasie trwania Dekanalnego Kongresu Eucharystycznego. Poświęcenia krzyża dokonał Prymas Polski ksiądz kardynał August Hlond, przebywający we Lwówku podczas Kongresu. Zniszczony przez hitlerowców pomnik, nazywany „krzyżem powstańców wielkopolskich", odbudowany został w roku 1946.

Przy szosie wylotowej do Pniew, niegdyś poza miastem, stoi późnobarokowy kościół cmentarny pw św. Krzyża, wzmiankowany w roku 1664 - *...nie wiadomo kiedy i przez kogo założony...* Obecny [59], pochodzący z około 1780 r. zaprojektowany został zapewne – podobnie jak kościół ewangelicki i przebudowa pałacu lwóweckiego – przez architekta królewskiego Antoniego Höhne. Świątynia, wielokrotnie prezentowana na pocztówkach wieloobrazkowych, ma plan krzyża greckiego, a centralną jego część nakrywa kopuła. Wnętrze dekorowane jest kartuszami i girlandami w stylu Ludwika XVI. Ołtarz główny reprezentuje styl późnobarokowy, a dwa ołtarze boczne – rokokowy. Kościół wznosi się na skraju rozległego cmentarza, w którego północnej części znajduje się wspólny grób pięciu poległych powstańców wielkopolskich, z okazałym nagrobkiem wzniesionym w 1923 r. Cmentarz przy kościele św. Krzyża był miejscem grzebalnym prawdopodobnie od drugiej połowy połowy XVIII w., powiększony został w roku 1872. Pochowanych jest tu wielu zasłużonych obywateli miasta, a spacer cmentarnymi alejkami to swoista i niezapomniana lekcja historii Lwówka.

Kształt kopuły kościoła św. Krzyża, szczególnie opromieniony blaskiem chylącego się ku zachodowi słońca i oglądany z pewnego oddalenia, każe się dopatrywać podobieństwa, jeśli nie z bazyliką św. Piotra, to z kopułami świątyń w kościołach Filipinów w Gostyniu i klasztoru w Lądzie. Wrażeniu temu – z pomocą jednak odrobiny wyobraźni – uległ również piszący te słowa, czego efektem jest zamieszczone poniżej zdjęcie, wykonane od strony ul. Posadowskiej, przy okazji penetracji budynków dawnej fabryki.

48. Neustadt b. Pinne. Pinnerstrasse [Pozdrowienie z Lwówka. Ulica Pniewska]
ok. 1910, ☒
Gustaw Kausler Neustadt b. P., Tx 2366

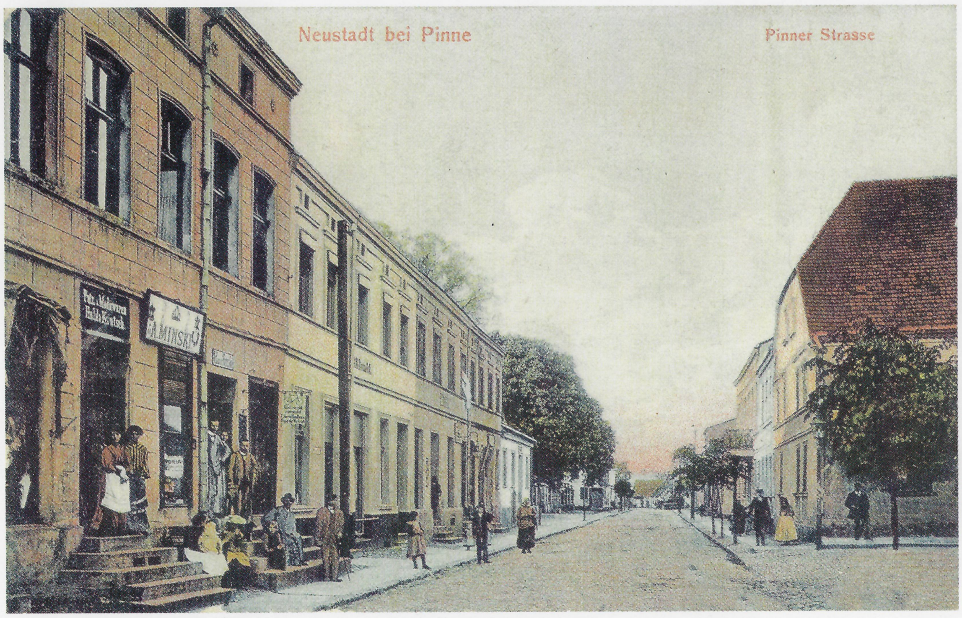

49. Neustadt b. Pinne. Pinnerstrasse [Pozdrowienie z Lwówka. Ulica Pniewska]
1910, ⊙ *Steinberg 3 IX [19]10*
Verlag von Oscar Prüfer, Neustadt b. P.